Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 110 **Kraków, piątek 16 maja 1924 roku** **Rok II**

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 5,500.000 Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 6,000.000 Mkp. Zagranicą miesięcznie 12.000.000 Mkp.

Cena numeru **250.000 M.**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: **ulica Dunajewskiego Nr. 5** Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Antinep

Kraków, 15 maja.

Wprowadzona przez Lenina w r. 1921 t. zw. „nowa polityka ekonomiczna“ zwana krótko „Nepem“ uległa obecnie, jeżeli nie całkowitej likwidacji, to w każdym razie bardzo znacznym i zasadniczym ograniczeniom. Proklamowany przez Lenina okres Nepu nastąpił po okresie komunizmu t. zw. „wojennego“. Nazwa ta nie odpowiada istocie rzeczy, ponieważ nie był to komunizm wojenny, tj. wywołany koniecznościami wojny, lecz wynikał z doktryny, z którą i w imię której bolszewicy zdobyli władzę. Określenie „wojenny“ dodano znacznie później, kiedy komunizm ten zrobił całkowite fiasko i kiedy szło o wyparcie się, że wogóle kiedykolwiek chciano na prawdę doktrynę komunistyczną w całej pełni stosować.

„Nep“ polegał na przywróceniu inicjatywie prywatnej roli czynnika twórczego i kierującego w gospodarstwie. Zgodnie z tem rząd sowiecki uznał w milczeniu dokonany przez chłopów rozdział ziemi i władanie nią na zasadzie własności indywidualnej. Po miastach przywrócił wolność handlu, zwrócił właścicielom znacjonalizowane domy, o ile tylko zgadzali się zremontować je własnym kosztem, oddał dawnym właścicielom mniejsze warsztaty i fabryki, większe zaś zaczął wydzierżawiać lub tworzyć trusty państwowe. Wreszcie przywrócił swobodę handlu i obrotu pieniężnego.

Dzięki „Nepowi“ życie gospodarcze w Rosji ożywiło się istotnie. Jakkolwiek do poziomu przedwojennego ciągle jeszcze było bardzo daleko, to jednak regeneracja gospodarcza Rosji poczyniła w ciągu ostatnich dwóch lat tak znaczne postępy, że całkowite jej odrodzenie przestało budzić wątpliwości.

Oczywiście „Nep“ był zaprzeczeniem doktryny komunistycznej. Wytwarzał on paradoksalną sytuację, że pod rządami komunistów, którzy w imię swojej doktryny nie wahali się przelać morza krwi, rozkwitać zaczęła nowa burżuazja i to w formach najmniej kulturalnych i najbardziej drażniących. To też w łonie partji komunistycznej zawsze istniała opozycja, upatrująca w polityce „Nepu“ odstępstwo od ideałów partyjnych. Dopóki jednak Lenin żył i działał, autorytet jego osobisty wystarczał do utrzymania tej opozycji w karbach. Po śmierci Lenina opozycja zyskała na sile, a tryumwirat, który objął spadek po Leninie, nie posiada już tej powagi moralnej, aby opozycję tę zmusić do milczenia. Rozpoczęła się w łonie partji walka o władzę najpierw cicha, potem publiczna i obfitująca w epizody tak dramatyczne, jak n. p. wygnanie Trockiego, który zgłosił akces do opozycji.

Rzeczywistym przedmiotem tej walki jest oczywiście nie „Nep“ ani doktryna komunistyczna, lecz władza. Opozycja jednak zwalcza rządzącą oligarchję argumentem, że zaprzepaszcza zasady komunistyczne. Aby rosnącą w siły opozycję pozbawić tego argumentu, oligarchja rządząca zainicjowała w ostatnich czasach nowy kurs polityczno-ekonomiczny, przeciwny dotychczasowemu. Jest to era „Antinepu“. Polega on na tem, że kupców i przemysłowców nęka się olbrzymimi podatkami. Ostatnio zaś dla spotęgowania wrażenia stosuje się wobec nich także teror osobisty. Agenci policji politycznej wypatrują bogatych „nepmanów“ t. j. kupców i przedsiębiorców, którzy dzięki „Nepowi“ porobili majątki, przy libacjach i szczególnie opulentnych biesiadach, aresztują ich nagle i w krótkiej drodze wysyłają na Syberję. Zdarzało się w ostatnich dniach, że takie obławy na nowych bogaczy urządzano także po teatrach, aresztując ryczałtowo wszystkich siedzących n. p. w droższych lożach i w czterech pierwszych rzędach foteli. Aresztowanych badano natychmiast i zależnie od wyniku badań wysyłano do „bardziej oddalonych“ okolic n. p. do Narymskiego kraju. Były wypadki, że posiadanie brylantowego pierścionka, zbyt piękna tualeta żony czy przyjaciółki starczyła za powód dostateczny do odbycia takiej uciążliwej podróży.

Pod wrażeniem tego teroru nowi bogacze nepmańscy pochowali się wprawdzie w mysie dziury i obecnie w Moskwie, podobnie jak było przed dwoma laty, tylko cudzoziemiec chodzi przyzwoicie ubrany, ale też równocześnie zamarło także w znacznej części samo życie gospodarcze. Wspaniałe sklepy i restauracje pozamykano na nowo. Niedawny jeszcze niezwykły rozkwit życia wielkomiejskiego, które zdumiewało cudzoziemców, stał się znowu tylko wspomnieniem.

Cała ta wspaniałość została ofiarowaną przez oligarchję rządzącą opozycji nieprzejednanych i konsekwentnych komunistów. Jak daleko rząd sowiecki zechce posunąć się w tej nowej swojej polityce „Antinepu“, nie wiadomo. Jest nawet mało prawdopodobnem, aby rzeczywiście chciał wrócić do prób gwałtownego nasadzania komunizmu, niemniej jednak polityka „Antinepu“ wywołała już ciężki zamęt i oznacza co najmniej przerwę w procesie ekonomicznej regeneracji Rosji.

Djarjusz z dnia 15-go maja

— W otoczeniu Prezydenta Rzeczypospolitej, który w dniu 18-go maja przyjeżdża do Krakowa na poświęcenie sztandaru 20 p. p. znajdować się będą generalny adjutant Prezydenta pułk. Zaruski, major Meyer, major Mazanek i por. Horodyski.

— Wczoraj wieczorem Bagiński i Wieczorkiewicz przewiezieni zostali do więzienia w Górach Świętokrzyskich.

— Wczoraj wybuchł w okręgu przemysłowym Bielsk-Biała strajk robotników tkackich. Powodem strajku jest odmowa pracodawców dostosowania płac robotniczych do płac w Łodzi wyższych o 20 prc.

— Na posiedzeniu senackiej komisji do spraw zagranicznych przyjęto wniosek sen. Posnera (PPS.) o wprowadzeniu wykładów o Lidze narodów na uniwersytetach w Polsce.

— Sejmowa komisja budżetowa przyjęła wczoraj w trzeciem czytaniu preliminarz budżetu min. zdrowia.

Mowa Macdonalda

Na zgromadzeniu kobiet, zwołanem przez partję robotniczą w dniu 14 bm. wygłosił Macdonald wielką mowę polityczną na temat rozbrojenia.

Mowa ta jest niewątpliwie pomyślana jako określenie stanowiska rządu robotniczego Anglii wobec wyniku wyborów we Francji, jakkolwiek Macdonald unikał starannie wszelkich bezpośrednio do Francji skierowanych uwag.

Na wstępie stwierdził on, że nie bez przyczynienia się ze strony rządu robotniczego w usposobieniach narodów europejskich zaczyna dokonywać się **wyraźna zmiana**. „Spokojna rozwaga i zdrowy rozum ludzki zaczynają opanowywać umysłu narodów“.

Polityki odbudowy nie mogą prowadzić tylko niektóre państwa. Nie wystarczą do tego sama Anglja, Francja i Belgja, nawet gdyby z niemi razem lojalnie współpracowały Niemcy i Rosja. Udział w odbudowie muszą wziąć wszystkie państwa, więc także mniejsze i małe.

W dalszym ciągu odpowiedział Macdonald tym wszystkim socjalistom zagranicznym, którzy uważają go za międzynarodowca i jako takiego witają w swoich pismach i depeszach.

„**Jestem przekonanym i niezłomnym nacjonalistą** — oświadczył w odpowiedzi tym obcym socjalistom Macdonald. — W pierwszym rzędzie szanuję warunki narodowego bytu i właściwości charakteru narodowego. Byłby to zły dzień dla świata, gdyby wszystkie odmiany ludzkości, wytworzone przez historję, religję i klimat zostały zmyte jakgdyby gąbką i przetworzone na jeden jednolity twór. Amalgamat taki nie jest tak samo moim ideałem, jak nie był nigdy nacjonalizm do tego stopnia przesadny, iżby stawał się on murem nie do przebycia dla każdego, kto pragnąłby zabezpieczyć pokój między narodami“.

„Polityka zagraniczna rządu robotniczego — ciągnął dalej premier angielski — zwraca się nie tylko do wielkich narodów, lecz także do małych — **Polaków, Szwedów, Norwegów, Duńczyków, Holendrów i Serbów**. Wszystkich chcemy pozyskać dla naszej idei i dla naszego planu. Bez nich bowiem wielki związek pokojowy, mający objąć całą Europę, nie byłby zupełnym. **Nikt zaś lepiej, niż właśnie małe narody nie powinien rozumieć, że polityka militaryzmu nie opłaca się całkowicie.** Słabi bowiem byliby zawsze przeznaczeni na zdobycz dla silnych, gdyby świat miał być rządzony nadal tylko przez siłę. Apeluję do wszystkich narodów, które nadziei swoich nie pokładają na przemocy, która prowadzi zawsze do zagłady. Apeluję do wszystkich, aby prowadzili jedyną politykę, która może zabezpieczyć każdy naród — mianowicie **politykę rozbrojenia**. Tylko bowiem między rozbrojonymi narodami może zapanować ludzkość i zgoda“.

W końcu wywodził Macdonald dlaczego rząd jego w 24 godzin po ogłoszeniu sprawozdania rzeczoznawców w sprawie reparacyjnej uznał je za nadające się do przyjęcia w całości. Tak samo muszą postąpić wszystkie inne interesowane państwa, jeżeli Europa ma znowu stanąć na nogach.

TELEGRAMY

z 15 maja 1924

Przeciwko białemu terrorowi w Polsce

Paryż (AW) Pisma lewicowe drukują w dalszym ciągu protest intelektualistów francuskich, przeciwko białemu terrorowi w Polsce. „Humanite" opublikowała apel, piętnujący nacjonalistów polskich.

Rozszerzanie się strajku w Opolskim

Gliwice, (PAT). Zjednoczenie górników kopalnianych komunikuje, że strajk na Śląsku Opolskim rozszerza się. Pracy zaniechali robotnicy spółki akcyjnej dostawy materjałów kolejowych i fabryki drutu.

Walka o czas pracy w górnictwie

Berlin. PAT. Pod przewodnictwem kanclerza Marxa zebrali się dziś delegaci właścicieli kopalń i górników na naradę w sprawie **walki o czas pracy w kopalniach.** Wszelkie przedłużanie obecnego sporu, powiedział kanclerz, powiększa trudności w życiu gospodarczem, pogarsza stosunki kredytowe i polityczne w chwili, gdy potrzeba solidarności Rzeszy w przededniu rokowań w sprawie raportów rzeczoznawców. Następnie przemawiali przedstawiciele właścicieli kopalń, poczem kanclerz stwierdził, że obie strony **skłonne są do nawiązania rokowań.** Następnie w ministerstwie pracy rozpoczęły się formalne rokowania obu stron.

NIEBAWEM DOJDZIE DO POROZUMIENIA.

Berlin. (AW) W ministerjum robót publicznych rozpoczęła się wczoraj po południu konferencja, której celem było usunięcie konfliktu w Zagłębiu Ruhry. **Uczestnicy zobowiązali się zachować milczenie aż do powzięcia uchwał.** Jednakowoż już dziś wiadomo, że **dojdzie w najbliższych dniach do porozumienia.** Tymczasem zaostrzył się strajk na Śląsku Górnym. Ostatnia kopalnia „Jadwiga", która jeszcze pracowała przystąpiła również do strajku. Rozszerzył się również strajk pracowników metalowych na Śląsku, do którego przyłączyli się nawet robotnicy państwowych hut w Gliwicach. Wśród robotników panuje rozgoryczenie z powodu braku zarobku.

Herriot prezydentem Izby lub premjerem

Paryż, (PAT). Dzienniki omawiają dalej sprawę utworzenia nowego gabinetu. „Matin" pisze, że do dnia 1 czerwca przesilenie gabinetowe będzie zakończone. W kuloarach mówiono wczoraj, że **Herriot pragnie objąć prezydenturę Izby, lecz zdaniem pisma, uda się nakłonić go do objęcia steru rządu.**

Programy przywódców lewicy francuskiej

Paryż. (Tel. wł.) Pisma paryskie drukują wywiady z trzema zwycięskimi przywódcami lewicy deputowanemi: **Painleve, Herriot i Leonem Blum'em. Painleve** oświadczył, że byłoby niedorzecznością przypuszczać, że gabinet lewicowy będzie prowadził **politykę prestiżu** równającą się **gospodarczemu zniszczeniu Francji.** Painleve jest zwolennikiem **bezwzględnej polityki pokojowej** i z tych względów uważa za konieczne zmniejszenie wydatków wojskowych. **Herriot** uważa za najważniejsze: stabilizację waluty, ustabilizowanie stosunków międzynarodowych i utrwalenie powszechnego pokoju. **Leon Blum** uważa spadek franka za przejściowy i przemawia również za utrwaleniem przyjaznych stosunków między narodami.

Macdonald uda się do Paryża?

Paryż, (PAT). Wedle informacji ze źródeł angielskich Macdonald zamierza zaprosić do Londynu nowego premjera francuskiego, który rozpocznie urzędowanie po dniu 1 czerwca, celem odbycia z nim konferencji w sprawach sytuacji międzynarodowej. Możliwe jest jednakże, że Macdonald, oceniając zakres pracy nowego premjera, przybędzie sam w tym celu do Paryża.

Żądania komunistów francuskich

Paryż. (Tel. wł.) „Petit Parisien" pisze, że komuniści skorzystają z pierwszej sposobności i zażądają w izbie **odwołania wojsk francuskich z Zagłębia Ruhry, podjęcia stosunków z Sowietami, oraz powszechnej amnestji.**

Możliwość ochłodzenia stosunków Watykanu z Francją

Rzym. (Tel. wł.) W Watykanie są pod wrażeniem możliwości zmiany polityki francuskiej w stosunku do Watykanu. Wprawdzie nikt nie myśli o możliwości skasowania ambasady francuskiej przy Watykanie, lecz liczą się z możliwością **ochłodzenia stosunków.** .

Nowy doradca banku austrjackiego

Wiedeń (PAT). Prezydent republiki czyniąc zadość prośbie dotychczasowego doradcy banku austrjackiego, Charles Schmydera Vertensse, zwolnił go z urzędu i zamianował na wniosek komisarza Zimmermanna oraz rządu w jego miejsce prof. Vangina, byłego holenderskiego ministra finansów, profesora uniwersytetu i członka drugiej izby. Vangin przybył już do Wiednia i objął urzędowanie.

Dr. Benesz w Belgradzie

Belgrad (Tel. wł.) Wczoraj przybył tu minister dr Benesz, powitany na dworcu przez ministra Nincica. Dr Benesz niezwłocznie po zakończeniu konferencji z Nincicem uda się w dalszą podróż do Rzymu.

Wybory w Rumunji?

Bukareszt, (PAT). Król powróci z Londynu dnia 21 maja do Bukaresztu. Minister spraw zagranicznych Duca powróci już dnia 19 bm. W kołach rządowych oceniają wyniki podróży jako pomyślne, natomiast opozycja uważa położenie za mniej pomyślne i sądzi, że w związku z wynikiem **wyborów we Francji potrzebne będzie także przeprowadzenie wyborów w Rumunji.**

KRONIKA

Kraków, 15 maja

PROGRAM POBYTU P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ W KRAKOWIE. W sobotę 17 bm. wieczorem przybywa do Krakowa P. Prezydent Rzeczypospolitej, aby wziąć udział w uroczystości poświęcenia i wręczenia sztandaru 20 pp. „ziemi krakowskiej", ofiarowanego przez komitet obywatelski. P. Prezydent Rzplitej zamieszka w gmachu Województwa. W podróży towarzyszą Mu generalny adjutant pułkownik Zaruski, kierownik kancelarji wojskowej mjr. Mazanek, mjr. Meyer i porucznik Horodecki. Uroczystość, mająca charakter ściśle wojskowy, odbędzie się w niedzielę 18 bm. na rynku krakowskim, a w razie niepogody w kościele św. Piotra. Program ustalono w następujący sposób: W niedzielę rano odbiera P. Prezydent Rzplitej meldunek inspektora armji i przyjmuje na posłuchaniu „komitet sztandarowy". Następnie przed gmachem Województwa odbiera raport od szwadronu honorowego, poczem udaje się na rynek ul. Florjańską koło kościoła NP. Marji, kościółka św. Wojciecha ku odwachowi, względnie do kościoła św. Piotra, ul. Florjańską, rynkiem i Grodzką. P. Prezydent Rzplitej pojedzie parokonnym powozem, poprzedzanym przez prezydenta miasta i półszwadron ułanów. Za powozem P. Prezydenta Rzplitej drugi półszwadron, następnie świta, wojewoda, komitet sztandarowy itd. P. Prezydentowi Rzplitej towarzyszy w powozie ze względu na charakter wojskowy uroczystości minister spraw wojskowych generał Sikorski, o ile będzie mógł przybyć na tę uroczystość, a w razie jego nieobecności inspektor armji generał Szeptycki, w każdym razie pułkownik Zaruski. Sama uroczystość na rynku składa się z przeglądu wojskowego, mszy św. polowej, poświęcenia sztandaru, wbijania gwoździ pamiątkowych, wręczenia sztandaru P. Prezydentowi Rzplitej przez komitet, oddania tegoż sztandaru przez P. Prezydenta Rzplitej dowódcy pułku, złożenia ślubowania przez dowódcę pułku i przysięgi na sztandar całego pułku, oraz w końcu defilady u wylotu ulicy Wolskiej, dokąd P. Prezydent uda się ulicami św. Anny, Jagiellońską, Gołębią do ulicy Straszewskiego. W razie niepogody program będzie musiał być odpowiednio zmniejszony np. defilowałby tylko 20 pp. na placu przed kościołem św. Piotra. Po uroczystości wręczenia sztandaru uda się P. Prezydent Rzplitej do koszar 20 pp. na Krowodrzę, gdzie będzie

---

KONSTANTY SROKOWSKI

Pamiętniki Bilińskiego

(Dokończenie)

Biliński często zapewnia, że kocha cesarza. Wszak za życia powiedział raz na zebraniu politycznem, że „kocha tylko żonę i cesarza". Jakoż istotnie w pamiętnikach nie szczędzi cesarzowi epitetów „ukochany", „mądry" i t. p. Ale poza tymi epitetami ani słowa więcej. Pietyzm dla pamięci ukochanego cesarza nie wyraził się u Bilińskiego np. w ten sposób, aby w pamiętnikach nakreślić jego sylwetkę, przytoczyć jakieś rozmowy rzeczowe, a nie osobiste w rodzaju cytowanej już „Nein, nein, keine Ablehnung!", pokazać go potomności jako taką, czy inną, ale pełną postać. Nic to wszystko Bilińskiego nie obchodzi. Na przestrzeni całej książki nie rzucił ani jednego zdania, poświęconego na prawdę pamięci tego „ukochanego" cesarza. Nie jest to też w gruncie rzeczy nic innego, jak tylko głęboka obojętność dla tego „ukochanego" cesarza.

Zgodnie z tem podstawowem patrzeniem na ludzi tylko jako na narzędzia własne lub cudze układa się także i moralna strona stosunku Bilińskiego do ludzi. Jest to stosunek wybitnie utylitarny, więc amoralny. Dla Bilińskiego wartość człowieka określa się nie tylko według dodatnich, lecz także ujemnych stron jego charakteru i umysłu. Zależnie od okoliczności i celów, do których dany człowiek ma służyć, złe jego skłonności mogą w oczach Bilińskiego mieć większą wartość, niż dobre. Klasycznem w tym względzie jest krótkie zdanie Bilińskiego o Sieghartcie. Oto rozpoczynając długie dość i skomplikowane opowiadanie o tem, jak usunął niewygodnego sobie Sieghārta ze stanowiska szefa prezydjalnego rady ministrów, przyznaje, że zaproponował go cesarzowi na gubernatora „Bodenkreditanstaltu" „dla jego dobrych stron, nie mniej jak dla pewnych ujemnych" (str. 183).

Równie charakterystycznym jest stosunek autora do Stapińskiego. Z początkiem roku 1909 ten możny wówczas przywódca ludowców galicyjskich znajdował się w ciężkiej wojnie z narodową demokracją. Ponieważ zaś sądził, że Biliński idzie z tem właśnie stronnictwem, przeto gwałtownie atakował także i jego. Raz organ Stapińskiego nazwał Bilińskiego **„płatnym pachołkiem",** potem sprzymierzył się Stapiński z południowymi słowianami przeciw Bilińskiemu, jako ministrowi skarbu w gabinecie Bienertha. I wtedy Biliński skarżył się na Stapińskiego przed Kołem polskiem, od którego na wniosek Stojałowskiego otrzymał nawet votum specjalnej ufności (str. 176). Ale niebawem zmieniła się sytuacja. W dniu 20 sierpnia tego samego roku Stapiński zgłosił się do Bilińskiego z oświadczeniem chęci politycznego zbliżenia się do niego. I zapisując ten fakt o kilka stron dalej (181) Biliński nie omieszka objaśnić przyjęcia ofiarowanej przyjaźni słowami: „miałem już dawniej osobiste sympatje dla niego" t. j. dla Stapińskiego.

Ten sam Biliński, który tak silnie pamięta uraz osobistych, że np. Kniaziołuckiemu jeszcze w pamiętniku wypomina rzecz stosunkowo tak drobną, jak to, że bawiąc raz w Krakowie, w kole znajomych przepowiadał rychły upadek Bilińskiego, jako ministra skarbu, zapomina z łatwością o „płatnym pachołku" Stapińskiego lutowego i marcowego i wynurza się z „osobistemi sympatjami" dla Stapińskiego sierpniowego, gdy ten przychodzi do niego z ofertą pomocy politycznej.

Lecz nietylko do jednostek stosunek Bilińskiego jest wyłącznie utylitarny. Nie inaczej zapatruje się on i odnosi do ciał zbiorowych i do reprezentacyj politycznych, tak wielkich, jak np. Koło polskie. Charakterystycznem jest pod tym względem wyznanie, które czyni Biliński, omawiając epizod z podatkiem od piwa. Otóż, jako minister skarbu w gabinecie Bienertha przygotowywał ten podatek. W ostatniej jednak chwili natrafił na opozycję w łonie gabinetu, kierowaną przez samego szefa. Bienerth w wymowny sposób prosił go nawet, aby nie wnosił z tego powodu dymisji, co oczywiście było zaproszeniem właśnie do — wniesienia dymisji. Biliński jednak zaproszenia tego nie przyjął i oto jak motywuje swoje postąpienie: „A jednak nie uczyniłem tego, pomny nieustannych konspiracyj stronnictw kołowych, czyhających na moją zgubę z jakichkolwiek powodów. Oświadczyłem więc spokojnie, że kolegów nie opuszczę w tak ciężkiej pod względem skarbowym chwili i będę się starał uzupełnić program skarbowy w inny sposób". (180).

Jako źródło historyczne mają pamiętniki Bilińskiego, przynajmniej pierwszy ich tom, wartość minimalną. Bez wielkiego i skomplikowanego aparatu kontrolnego i porównawczego nie można się niemi, jako źródłem posługiwać. Wypadkami i problemami Biliński nie zajmuje się prawie wcale. Opisuje tylko obszerniej udział władz austrjackich

podejmowany śniadaniem przez dowódcę pułku i korpus oficerski. Po południu zamierza P. Prezydent Rzpltej zwiedzić postępy robót na Wawelu, wieczorem weźmie udział w wydanym na jego cześć obiedzie przez prydenta miasta imieniem reprezentacji miasta Krakowa w apartamentach przy ulicy Studenckiej, a następnie w raucie w Starym Teatrze, wydanym przez Prezydjum miasta, 20 pp. i komitet sztandarowy. W poniedziałek z rana odjeżdża P. Prezydent Rzpltej do Warszawy. Jak się dowiadujemy, w sobotę wieczorem urządza wojskowość capstrzyk z okazji tej uroczystości. Zaproszenia na rynek wydaje dowództwo 20 pp. i sekretarjat prezydjalny m. Krakowa. Zaproszenia na raut wydaje tylko sekretarjat prezydjum miasta.

MINISTER KOLEI INŻ. TYSZKA W KRAKOWIE. — Dziś rano — 6.30 przybył do Krakowa min. kolei państw. inż. Tyszka. O godz. 8 rano powitali ministra w salonie recepcyjnym dworca kolejowego naczelnicy władz i delegacje związków. Po śniadaniu na dworcu krakowskim minister zwiedził dworce osobowe i dworzec towarowy poczem złożył krótkie wizyty woj. Kowalikowskiemu i gen. Szeptyckiemu. O godz. 12 nastąpiło w dyrekcji kolei przedstawienie ministrowi naczelników wydziałów poczem minister przyjął delegację Izby handlowej i przemysłowej. O 1.15 popoł. Izba handlowa przyjmowała ministra Tyszkę śniadaniem. Popołudniu minister zwiedzi zabytki Krakowa, o 8.30 będzie w Starym Teatrze obiad, wydany na jego cześć przez gminę m. Krakowa. Jutro rano opuszcza minister Kraków.

OTWARCIE WYSTAWY WIOSENNEJ W DOMU ARTYSTÓW. W niedzielę 11 bm. otwartą została w Domu artystów przy pl. św. Ducha Wystawa wiosenna, urządzona staraniem Związku Polskich Artystów Plastyków. Wystawa ta przedstawia się bardzo interesująco zarówno ze względu na dobór autorów, jakoteż wartość wystawionych prac, z pośród których podkreślić należy dzieła prof. Mehofera, Pieńkowskiego, Kamockiego, Filipkiewicza, Bukowskiego, Czerwenki, Fedkowicza, Godliczki, Geppera; Grotta, Hofmana, Hryńkowskiego, Jabłońskiego, Olesia, Stachiewicza, Wojnarskiego, Wodzinowskiego, oraz grafikę Kowalskiego i rzeźby Dunikowskiego, Laszczki i Popławskiego. Wystawa otwartą będzie do końca b. m. codziennie od 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej.

OPŁATY AKADEMICKIE NA UNIW. JAGIELL. Rektorat Uniw. Jagiellońskiego ogłosił wczoraj w budynkach uniwersyteckich rozporządzenie min. oświaty o ustanowieniu specjalnych opłat akademickich w myśl nowej ustawy o stypendjach. Opłaty te w wysokości 5 zł. uiścić mają tak studenci, jak i wolni słuchacze do 15 czerwca br. w kwestorze uniwersytetu. Bez potwierdzenia w indeksie złożenia przepisanej taksy, nie będzie można uzyskać wizy dziekańskiej za obecny rok szkolny. Rektor zwraca uwagę, że wizy dziekańskie za obecny rok, muszą być uzyskane do końca czerwca br.

UNIWERSYTET LUDOWY IM. A. MICKIEWICZA w Krakowie urządza w niedzielę 18 maja o godz. 11-tej przedpoł. wycieczkę do muzeum Czartoryskich pod fachowem kierownictwem dra Lipskiego. Opłata za udział w wycieczce wynosi 300 tys. m. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Zarządu głównego Uniwersytetu Ludowego (Aleja Krasińskiego 8, I p.) codziennie od 5 do 7 wieczorem. Punkt zborny w niedzielę o godz. 10.45 przedpoł. przed muzeum Czartoryskich, ul. Pijarska.

Z DYREKCJI PAŃSTWOWYCH KURSÓW NAUCZYCIELSKICH. Od 1919 roku istnieje w Krakowie **instytut nauczycielski**, kształcący nauczycieli (lki) szkół powszechnych. Corocznie opuszcza zakład przeciętnie 800 ukwalifikowanych sił nauczycielskich i obejmują jedne z najważniejszych posterunków pracy społecznej i narodowej. Warunki przyjęcia na studjum roczne i dwuletnie P. K. N. są następujące: 1. **Na studjum roczne:** a) Ukończona szkoła średnia ogólno-kształcąca (gimnazjum, liceum), przyczem pierwszeństwo mają maturzyści (stki), b) skończony 18 rok życia. — 2. **Na studjum dwuletnie:** a) świadectwo ukończenia kl. VI. szkoły średniej, b) skończony 17 rok życia, c) przyjęcia uczniów i uczenic III kursu seminarjum naucz. na studjum dwuletnie zależy od poprzedniego zezwolenia Kuratorjum Okręgu Krakowskiego. — 3. Kandydaci (tki) z niższem wykształceniem mogą być przyjęci na studjum **dwuletnie na podstawie egzaminu wstępnego,** przyczem wykazać się mają dowodami dwuletniego, a conajmniej rocznego przygotowania do egzaminu. — 4. Podania o przyjęcie należy wnosić do Dyrekcji P. K. N. w Krakowie ul. św. Marka 34 **do dnia 20 czerwca b. r.** i załączyć: a) Ostatnie świadectwo szkolne, b) metrykę, c) świadectwo zdrowia z przydatności fizycznej do zawodu naucz. (urzędowe), d) curriculum vitae, e) świadectwo moralności (o ile istnieje przerwa w uczęszczaniu do szkoły), f) świadectwo szczepienia. — 5. **Egzamin wstępny** odbędzie się od dnia 25 do 26 czerwca przed ferjami i ewentualnie tuż po ferjach. Przepisy egzaminów wstępnych podane są osobno.

INSTYTUCJE SAMORZĄDOWE PODLEGAJĄ DANINIE LASOWEJ. Prezydjum koła miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, otrzymało zawiadomienie z ministerstwa skarbu, że generalne zwolnienie wszystkich związków i instytucyj samorządowych od obowiązku uiszczenia daniny lasowej na cele odbudowy kraju, nie może być udzielone Ustawa z lipca 1923 nie przewiduje tego rodzaju zwolnienia, przyczem ministerstwo zaznacza, że własność komunalna w pierwszym rzędzie winna przyczynić się do akcji odbudowy kraju i to właśnie w postaci daniny w naturze.

SZANUJMY NASZ PIENIĄDZ! Zaledwie pojawiły się złote, już widzieć można, jak publiczność przeważnie nieodpowiednio obchodzi się z niemi, mnąc je i nie przechowując odpowiednio. W sprawie tej, którą poruszaliśmy już raz w „Kurjerze Wieczornym“, dowiadujemy się, że Bank Polski, licząc się z wysokimi kosztami fabrykacji banknotów postanowił za wymianę banknotów uszkodzonych potrącać koszta zwrotu fabrykacji według nast. not: za wymianę 500 i 100 zł.: 50 groszy; za wymianę 50 i 20 zł.: 30 groszy; za wymianę 10 i 5 zł.: 20 groszy. Do pobierania kosztów uprawnione są jedynie oddziały Banku Polskiego. Może to, tak bardzo trafne rozporządzenie, nauczy nas poszanowania naszego pieniądza.

ZMIANY W PROKURATURZE WOJSKOWEJ. Jak się dowiadujemy, podprokurator przy krakowskim okręgowym sądzie wojskowym podpułk. dr. Wolff, został w tych dniach przeniesiony do Grodna w charakterze szefa prokuratury przy tamtejszym sądzie wojskowym. Funkcje zastępcy szefa prokuratury krakowskiej podpułk. dr. Bartika, objął po podpułk. Wolffie, podprokurator podpułk. dr. Ciętel.

WĘGIEL DLA KRAKOWA. Dziś nadeszły do Krakowa do składów miejskich pierwsze transporty węgla jaworznickiego w liczbie sześciu wagonów. Po rozdzieleniu go między zakłady miejskie reszta węgla będzie sprzedawana na asygnaty ludności.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI ABITURJENTÓW gimnazjum nowo-sądeckiego, którzy w roku 1904 zdawali maturę odbędzie się w Nowym Sączu w połowie czerwca. Informacyj udzielają i zgłoszenia przyjmują: M. Ćwierkiewicz, Kraków, Magistrat, inż. Henryk Pawlikowski, Lwów, Dąbrowskiego 2, oraz inż. Maksymiljan Geisler Nowy Sącz.

W KRAKOWSKIEM TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM (przy ul. Straszewskiego L. 28) II p. wygłosi w piątek dnia 16 maja br. o godzinie 7-ej wieczorem, odczyt p. Dr Wilhelm Staronka na temat: „Znaczenie reakcji katalitycznych w przemyśle chemicznym, część II zastosowanie w przemyśle“. Goście mile widziani!

AFISZ Z MASKĄ... Na murach miasta wisi z godnością afisz, opatrzony maską, która ma tę własność, że oglądana zwyczajnie krzyczy bezmiarem tragizmu, a odwrócona śmieje się do rozpuku. I słusznie. Asystuje ona bowiem tragedji i farsie. Vox populi na razie nie zaopiekował się tym wypadkiem. „Głos ludu“ — to głos reklamy, więc nic dziwnego, że pozbawiona jej gardziołka, pełna godności i bólu „Alkestis“ nie jest senzacją. A szkoda. Przecież o nią wiodą ostry dyskurs słoneczny Apollon i ponury, podziemny bóg śmierci. Nie deklamuje ona ani słowa o poświęceniu, a przecież oddaje życie młode za męża. W scenie szarpiącej nerwami żegna się z mężem, dziećmi, ze słońcem i kona z obrazem strasznych cieni Hadesu w otwartych źrenicach. Lament — żałoba. Tymczasem w domu przyjaciela, ucztuje półbóg nadludzkiej siły (gra go zawodowy zapaśnik) Herakles. Zatajono przed nim śmierć żony przyjaciela, więc pije, a pijany filozofuje z komiczną powagą, z głębokiem przekonaniem, że odkrył conajmniej zasady Newtona. Dowiaduje się o śmierci Alkesty. To go trzeźwi. Nie zwleka. Łamie kości bogowi śmierci i wraca umarłą mężowi. Tryumf życia nad śmiercią! A, że tragedja dobrze się kończy, więc w doskonałym są humorze bogowie i zmarli w następującej po tragedji „Przeprawie przez Styks“. Biedny szewczyna raduje się, że umarł, cieszy go równość pozagrobowa a przecież lamentuje komicznie dla tradycji. Hermes — bóg kupców i złodziei — ciągle jest podejrzywany o szachrajstwa nawet w podziemiu. Trzęsie się ze strachu tyran, szarpie gniewnie brodę zrzęda Charon i trajkocze bogini losu, Klotona. I cały szereg osób na tle fantastycznych dekoracyj.

Przedstawienie urządza koło, którego członkami było tylu wybitnych dziś artystów scen polskich, z którym w serdecznych stosunkach pozostawali śp. Rydel i Kasprowicz, koło znane na dwu krańcach Europy, bo w Atenach i Oxfordzie, gdzie istnieją podobne do niego stowarzyszenia, tylko oczywista cieszące się bez porównania większem zainteresowaniem publiczności. Przedstawienie odbędzie się w teatrze **Słowackiego w sobotę o godzinie 3½ popołudniu.**

J. RONARD-BUJAŃSKI I J. A. GAŁUSZKA wystąpią w wieczorze autorskim w piątek, dnia 16 maja br. o godz. 8 wieczorem w St. Teatrze. Na wieczór złożą się najnowsze utwory tych młodych poetów Krakowa. Recytują: R. Holzerówna, I. Osuchowska, E. Wolniewiczówna. J. Ronard-Bujański obok autorecytacyj odtworzy dwa wiersze J. A. Gałuszki: „Uliczników“ i „Attylę“ Bilety do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

ADAM DOŁŻYCKI, znakomity dyrygent, wystąpi na XXIII. Poranku Symfonicznym, **w niedzielę, 18 bm.,** na którym wykonana będzie: Symfonja G-dur Haydna, Serenada Mozarta, oraz Symfonja VII i Uwertura do „Egmonta“ Beethovena.

KONCERT WILHELMA BACKHAUSA, wszechświatowej sławy pianisty, odbędzie się **nieodwołalnie w niedzielę, 18 bm.**

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. „Tajemniczy pan“ Z. Nowakowskiego powtórzony będzie przez wszystkie dni b. tygodnia tj. dzisiaj, jutro i w sobotę 17 bm. — W niedzielę popołudniu o godz. 3 „Kościuszko pod Racławicami“, wieczorem „Pani X“. Pierwsze przedstawienie „Kordjana“ ustalono na sobotę 24 bm. Nowa inscenizacja, przywracająca sceny dotychczas skreślone, ujmuje całość w 19 obrazach, podczas gdy poprzednia miała ich tylko 10. Mimo tylu zmian, obmyślanych przy pomocy skrótów i kotar, „Kordjan“ nie potrwa dłużej niż normalne przedstawienie wieczorne.

TEATRY: Teatr imienia Juljusza Słowackiego. Czwartek: „Tajemniczy pan“. Piątek: „Tajemniczy pan“.

Teatr „Bagatela“. Czwartek: „Gdy kobieta pragnie“. Piątek: „Gdy kobieta pragnie“.

Miejski Teatr „Operetka“. Czwartek i piątek: Teatr zamknięty.

KINA. Sztuka: „Dziecię cyrku“, film wytwórni „First Nacional“, który wzbudził entuzjazm w Krakowie z genjalnym i przemiłym Jack'iem Cooganem. **Uciecha:** “Trzej muszkieterowie“ według powieści A. Dumasa (część V i VI). **Promień:** „Agonja orłów“ świetny obraz z czasów ponapoleońskich. **Warszawa:** „Helena i upadek Troi“ z Adą Darcleą i W. Gajdarowem (część II). **Reduta:** „Ogniste znamię“ (Cowboy z farmy U. U.).

Z SALI SĄDOWEJ

—o—

ECHA ZAJŚĆ LISTOPADOWYCH.

W sądzie wojskowym przy ul. Montelupich toczy się od wczoraj rozprawa przeciw por. **Kormanowi**, oskarżonemu o zbrodnię zakłócenia spokojności publicznej z § 65 uk. a nadto o zbrodnię podżegania do rokoszu i szerzenia niezadowolenia ze służby, które to zbrodnie przewidziane są w kodeksie karnym wojskowym w §§ 100 i 102. Czynów powyższych miał się por. Korman dopuścić przez to, że po zajściach i strzelaninach w listopadzie u. r. w Tarnowie por. Korman miał się krytycznie wyrażać o całym przebiegu zajść, jakoteż o zarządzeniach władz wojskowych w szczególności o rozkazie danym oddziałowi żołnierzy do strzelania. Na rozprawie, której przewodniczy ppłk. Dr. Kappel — przesunął się wczoraj cały szereg świadków, z pośród których kap. Ziemiański zeznał obciążająco dla oskarżonego, podobnież zeznał świadek kap. Klimecki, oraz por. Karasiński. Świadek poseł Miedziński b. pułkownik wyraził się natomiast nader pochlebnie o obwinionym.

Na dzisiejszej rozprawie przesłuchano świadka kap. Szwarnowieckiego, którego zeznania wypadły nader korzystnie dla obwinionego. Dalszy świadek por. Skalski zeznawał również korzystnie, poczem przesłuchano świadka kap. Chodźkę, b. oficera armji francuskiej, który jawił się na sali rozpraw z wysokiemi odznaczeniami polskiemi, francuskiemi, angielskiemi i włoskiemi (16 odznaczeń). Świadek ten był uczestnikiem walk pod Verdun — i obecnie jako inwalida bez nogi pełni służbę, jako wykładowca szkoły sztabu generalnego w Warszawie. Zeznania jego wypadły dla obwinionego nader korzystnie, a dotyczyły one działalności oskarżonego w czasie walk powstańczych na Górnym Śląsku. Działalność por. Kormana dzisiejszego oskarżonego była tak wybitna, że Niemcy ustanowili wówczas wysoką nagrodę za głowę jego. Oskarżony por. Korman — to młody b. przystojny blondyn — o eleganckim wyglądzie. Pierś jego zdobi order najwyższego odznaczenia uzyskanego w walkach na Górnym Śląsku. Broni Dr. Zdzisław Kwieciński.

Po odczytaniu aktów urzędowych nastąpią wywody prokuratora i obrońcy — poczem zapadnie wyrok. (Eles.)

w stawianiu sprawy polskiej i Legionów w pierwszym okresie wojny, ale opis ten, nie oparty na dokumentach, ani nawet na dostatecznie widocznej woli do subjektywnej prawdy autorskiej, wartości nie przedstawia prawie żadnej. Wyjąwszy nieliczne swoje osobiste interwencje, które Biliński opisuje, reszta naszkicowanego przezeń w tej mierze obrazu jest mięszaniną wspomnień głównie z zakresu lektury dzienników....

Więcej niż wypadkom poświęca Biliński miejsca osobom. Aktorzy interesują go wogóle więcej, niż sztuki, które kolejno grali. ale także i charakterystyki osób wartości źródłowo historycznej nie mają, świadectwami nie są. Autor wszystkich bowiem widzi i przedstawia wyłącznie w perspektywie najciaśniej osobistej.

Pamiętniki, pisane wreszcie już przez podeszłego starca, bez jakiejkolwiek metody, bez żadnych, jak ze wszystkiego widać, materjałów, przedewszystkiem zaś bez rzeczywistej szczerości, mają wartość tylko jako dokument psychologiczny. Ale jako taki godne są niewątpliwie czytania. Kogo interesuje, jakimi sposobami i w jakich warunkach ludzie w gruncie rzeczy przeciętni mogą wyrastać na nieprzeciętnych, kto pragnie badać zarówno psychologię, jak technikę ogromnej większości karjer politycznych, ten w pamiętnikach Bilińskiego znajdzie wiele, co musi go zastanowić, a może także pouczyć.

Książka wydana pod względem materjalnym okazale. Na doskonałym papierze, dobrym, może zbyt drobnym drukiem. Korekta jednak, świadcząca nietylko o braku wszelkiego pietyzmu dla dzieła, lecz nawet prostego ochędóstwa.

Koncert Ignacego Manna

Dobrze zapisanym jest Ignacy Mann, tenor, w muzykalnych sferach Krakowa. Od szeregu lat, zjawienie się Manna na estradzie, czy scenie operowej w Krakowie witane jest przez pewne sfery słuchaczy z uznaniem.

Mann nie zmienia się od swego pierwszego występu. Ten sam piękny, chwilami fascynujący głos... i koniec.

Natura szczodrze obdarzyła Manna pięknym głosem, tak pięknym, że gdyby nie poskąpiła mu była innych koniecznych właściwości, byłby Mann w swej karjerze artystycznej znalazł się na wielkiej drodze Caruzza. Wczorajszy koncert zgromadził garstkę słuchaczy, ogólna bowiem stagnacja i piękny pogodny dzień, wstrzymał licznych wielbicieli Manna od pójścia na jego koncert.

Artysta słusznie zestawił program z samych arvj operowych, w których zdrowe rzemieśnne „C" zawsze robi wrażenie na sali. **B. Raczyński.**

Ze świata złudy

KINOTEATR „SZTUKA" — „DZIECIĘ CYRKU" Z JACKIEM COOGANEM.

Jackie Coogan to mistrz i władca ekranu jakich mało. **Małe** to jeszcze, ledwie od ziemi odrosło, a przecież, gdy się pokaże na ekranie, widz nie może oderwać oczu od tej dziecięcej, może nawet nie ładnej, lecz arcymiłej i mądrej twarzyczki, od tej ruchliwej postaci.

A gra Coogan świetnie, technikę ma doskonałą, jest to talent naprawdę wrodzony. W jednej sekundzie od śmiechu przechodzi do powagi, od powagi do smutku. Film w którym widzimy Coogana w „**Sztuce**" jest pod każdym względem filmem rzadkiej piękności. Scenarjusz bardzo zgrabny, choć prosty, widocznie specjalnie dla Jackie'a robiony, wszystkie inne bowiem role poza jego rolą popisową są epizodycznemi. Nieznany mi bliżej reżyser wytwórni „First Nacional" nazwiskiem Edw. Cline odniósł w tym obrazie drobiazgową reżyserją prawdziwy sukces. Scena z kotem w I. akcie, scena burzy itd. to pełne arcydzieła. Sam Jackie odegrał swą rolę z temperamentem, był zachwycający, czy to, gdy psocił na farmie, czy gdy był bufetowym, czy to gdy zdobywał laury „gwiazdy cyrkowej".

Punktem kulminacyjnym filmu jest akt V, gdy Coogan produkuje się w ewolucjach na koniu w dziewczęcym kostjumie w zastępstwie za chorą swą przyjaciółkę. Akt ów, treściowo perła humoru, reżysersko cud techniki, przy genjalnej grze Coogana wzbudził na premjerze wczorajszej wśród obecnych, przy szczerych wybuchach wesołości niekłamany, rzadki w kinie entuzjazm. Kapitalny ów film jest jednym z arcydzieł tego sezonu, można go oglądać z równym zajęciem niezliczoną ilość razy. Kopja nowa, zdjęcia ostre, reszta ról wykonana „con amore". Ilustracja muzyczna bardzo trafna wykonana przez świetną orkiestrę. **rd**

PODATEK OD KIN W ANGLJI A U NAS. Angielski minister skarbu Snowden zapowiedział, iż w najbliższym czasie zniesie w zupełności podatek od biletów kinowych. Widocznie angielski kanclerz skarbu rozumie dobrze znaczenie kulturalne kina i chce ułatwić egzystencję kinoteatrom nawet w najmniejszem mieście Anglji. We Francji podatek biletowy od przedstawień kinematograficznych wynosił do niedawna jeszcze 10% ceny biletów, obecnie dopiero z powodu kryzysu finansowego podniesiono go do 20%. U nas zaś kinoteatry są źródłem głównych dochodów gmin. I tak podatek kinowy od biletów wynosi 100% w Warszawie, 80% w Krakowie, nieco mniej na prowincji. Zaznaczyć tu należy, iż w Krakowie podatek od widowisk sportowych wynosi 20% — gdzież więc proporcja? Poza tym podatkiem 80% właściciele kinoteatrów muszą opłacać ogromne sumy za prąd, wypożyczenie zaś filmu kosztuje przeciętnie 400 do 1.000 dolarów. Jak wobec tego mogą egzystować kinoteatry w Polsce?

ZE SPORTU

—o—

Około Olimpjady.

Paryska Olimpjada obejmować będzie 23 narody. Jest to największe święto footballowe, jakie dotychczas świat sportowy obchodził, gdyż ani olimpjada w Antwerpji w roku 1920, ani w Stockholmie w roku 1912 nie była tak licznie obesłaną i nie budziła takiego silnego zainteresowania. Oczy wszystkich zwrócone są ku nowej gwieździe footballowej, egzotycznej drużynie Uruguay, która swojemi sukcesami w Hiszpanji zyskała miano niebezpiecznej drużyny na Olimpjadzie. Drużyna ta od kilku dni pilnie trenuje w Paryżu. Obok niej znajduje się także już w Paryżu druga egzotyczna drużyna egipska. Gracze tej drużyny oznaczają się piękną atletyczną budową, pochodzą w części z Aleksandrji i Kairo. Znajdują się wśród nich inżynierowie, urzędnicy państwowi, urzędnicy celni, itd. Również i Egipcjanie rozgrywają treningowe zawody z rozmaitemi drużynami paryskiemi. Wszystkie państwa intenzywnie przygotowują się do ostatecznej walki. Włochy rozegrały kilka zawodów z Amatorami, Makkabi berneńską, wychodząc z wynikiem nierozstrzygniętym, Francja zetknęła się z zawodową drużyną angielską. Szwecja spotyka się w bieżącą niedzielę z Polską i Estonją. Team węgierski dla nas najbardziej interesujący kształtuje się z graczy o pierwszorzędnej marce. Jedynie pozycja bramkarza nie jest definitywnie rozstrzygniętą, gdyż Zsak nie wyleczył się z kontuzji, a Plattko napotyka w drużynie hiszpańskiej, gdzie jest stale angażowany na trudności połączone z wyjazdem. Natomiast ważna pozycja środkowego pomocnika została obsadzoną konkretnie przez Guttmana z Hakoahu wiedeńskiego. Skład drużyny węgierskiej wygląda następująco: Zsak, Kropascek (MTC.) i Biri (Kispest) bramkarze, Fogi, Gros, Mandl, obrońcy, Toth, Guttman, Hajos, Obitz, Blum, Orth, pomocnicy, Braun Molnar, Opata, Eisenhofer, Jeny, Hirzer, Weiss, Takacs, napastnicy. Jak z zestawienia graczy wynika Polska będzie miała najpoważniejszego kandydata na mistrza za przeciwnika. Team polski wyjechał już wczoraj rano przez Szwecję do Paryża. Wyjechali gracze: Wiśniewski, Görlitz, jako bramkarze, Styczeń, Spojda, Krupa, Kuchar, Synowiec, jako pomocnicy, Sperling, Staliński, Reyman Jan, Reyman Henryk, Kałuża, Bacz i Muller, jako napastnicy, oraz Fryc, Gintel i Cyl (Ł. K. S.) jako obrońcy. Jak będzie wyglądało zestawienie drużyny nic niewiadomo, gdyż p. Obrubański postanowił dopiero w drodze zdala od swarów na temat składu drużyny olimpijskiej, odpowiednio graczy rozsegrogować.

W związku z tem jeden ze znanych sportowców krakowskich tak sobie wyobraża linję ataku: Balcer, Kuchar, Staliński, Chruściński, Adamek, wychodząc z założenia, że techniką i kombinacją nie zdołamy wobec doskonałej formy Węgrów nic zdziałać, natomiast nieobliczalnością, ofiarnością i odwagą gracze wymienieni mogą zrobić nam niespodzianki.

Lecz mamy wrażenie, że Węgrzy potrafiliby się uporać z nieobliczalnością naszych graczy. Natomiast uważamy, że skład następujący nie byłby najgorszy: Wiśniewski, Fryc, Gintel, Synowiec Krupa, Spojda, Sperling, Kuchar, Kałuża, Reyman Henryk, Müller. Reszta graczy, skoro już są wszyscy w drodze winni być w rezerwie. Oczywista należy uwzględnić stan zdrowotny danych graczy, gdyż naprzykład lepiej wstawić Cyla skoro Gintel byłby chorym, lub Reymana jun., gdyby Kałuża czuł się niezdrowym. Jakkolwiek jednak skład będzie wyglądał, należy mieć do drużyny naszej zaufanie i życzyć jej pomyślnego rezultatu.

Zawody szermiercze w Krakowie.

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyły się w sali „Sokoła" okręgowe przedolimpijskie zawody szermiercze urządzone staraniem Sekcji Szerm. A. Z. S. Publiczności zebrało się wiele przeważnie z lepszych sfer towarzyskich Krakowa, która z wielkiem zainteresowaniem śledziła przebieg turnieju. Idąc za wzorem zagranicy — zrywa również i polska szermierka z pokazami szermierczemi w rodzaju t. zw. „akademij", które prócz estetycznych wrażeń nie dawały widzom silniejszych emocyj związanych z obserwowaniem prawdziwych walk o zwycięstwo. Ostatnie zawody są godnym wstępem do szeregu impres sportowych t. zw. meczów — cieszących się zagranicą niemniejszem u publiczności zainteresowaniem, niż np. mecze footballowe lub bokserskie. Wysoka klasa naszych szermierzy i gentlemańskie ich zachowanie się na planszy, co mieliśmy sposobność zaobserwować na ostatnich zawodach — ściągnie zawsze mnóstwo widzów żądnych odmiennych od dotychczasowych, wrażeń sportowych. Zawody mimo wadliwej organizacji — udały się znakomicie, przynosząc następujące wyniki:

We florecie: 1. p. Konrad Winkler (6 wygr. 0 przegr. — stosunek ciosów 18:4), 2. por. Zabielski Jerzy (5:1 i 15:7), 3. p. Adam Papee (4:2 i 12:11), 4. p. rotm. Wład. Seyda (3:3 i 15:11), 5. p. Dr. Afred Ader, 6. p. Józef Pochwalski, 7. p. Aleksander Małecki.

W szpadzie: 1. K. Winkler (6:0 i 12:3), 2. por. Zabielski (4:2 i 9:6), 3. rotm. Seyda (4:2 i 9:6), 4. Małecki 3:3 i 8:7), 5. Papee, 6. Dr. Ader, 7. Pochwalski.

W szabli: 1. Winkler (5:0 i 20:8), 2. Papee (3:2 i 16:14), 3. Dr. Ader (3:2 i 14:13), 4. por. Zabielski (2:3 i 15:15), 5. Małecki, 6. Pochwalski.

Nadmienić wypada, że do zawodów dopuszczeni zostali jedynie najwybitniejsi szermierze S. S. A. Z. S. — to też sportowy poziom turnieju był niezwykle wysoki — a niektóre spotkania wprost mistrzowskie.

W jury zasiadali pp. pułk. Dr. Hackbeil, mistrz szerm. E. Linnemann i Dr. B. Macudziński. Na zakończenie zawodów wiceprezes S. S. A. Z. S. p. Pochwalski w serdecznych słowach dziękował mistrzowi Linnemonnowi w imieniu członków Sekcji za jego ofiarną pracę.

Z KRAJU

NOWA KATASTROFA LOTNICZA. Na lotnisku w Grudziądzu uczeń wyższej szkoły pilotów, sierżant Najmała spadł z aparatem Breguet. Przy upadku eksplodował rezerwoar wskutek tego sierżant spalił się wraz z aparatem.

„WZGLĘDY ARCHITEKTONICZNE". W odpowiedzi na zapytanie Koła Polskiego w Sejmie gdańskim, dlaczego nie usunięto tytułu „Kaiserlich" na gmachu poczty dworcowej w Gdańsku, Senat gdański oświadczył, że napisu tego usunąć nie zamierza, ponieważ znajduje, że usunięcie słowa „kaiserlich" jest niedopuszczalne ze względów architektonicznych.

ZE ŚWIATA

EKSPLOZJA W WIEDNIU. Wczoraj wydarzyła się eksplozja w czasie produkcji ogni sztucznych na placu sportowym w Ottakring. Z powodu wybuchu dużej rakiety jedna kobieta poniosła śmierć, a kilka osób jest rannych.

CZEGO SIĘ NIE ROBI ZE WZGLĘDÓW POLITYCZNYCH? „Times" donosi z Tangeru, że władze hiszpańskie zawiadomiły ludność Petuanu, iż Rajzuli, przywódca bandy rozbójników, otrzyma najwyższe stanowisko państwowe.

TRAKTAT JAPOŃSKO - TURECKI. Wczoraj przybyła do Konstantynopola japońska misja wojskowa, składająca się z 3 generałów i kilku oficerów sztabowych, celem pertraktowania w sprawie zawarcia traktatu z Turcją.

SKUTKI KLĘSKI WYBORCZEJ. „Petit Parisien" dowiaduje się, że b. dep. Andrzej Tardieu wycofa się z życia politycznego i uda się wkrótce do Ameryki. Dziennik jego „Echo National" zostanie z dniem 16 maja zawieszony. Dep. George Mandel, który poddał się dziś operacji, zamierza po powrocie do zdrowia odbyć podróż do Japonji.

2,200.000 DRAHM ZA MAJĄTEK DYNASTJI. Grecki rząd republikański sprzedał majątki b. dynastji królewskiej za 2,200.000 drahm, 2/3 uzyskanej ceny oddano królowej Zofji, wdowie po zmarłym królu Konstantynie, resztę podzielono między innych członków dynastji.

OBCOJĘZYCZNA PRASA W NOWYM JORKU. Według obliczeń poczty amerykańskiej, nakład obcojęzycznych dzienników w Nowym Jorku przewyższa miljon egzemplarzy dziennie.

Na pierwszem miejscu stoją pod tym względem dzienniki żydowskie, jak wiadomo bowiem w Nowym Jorku gnieździ się żydów więcej, niż w jakiemkolwiek innem mieście na świecie. Liczba zatem egzemplarzy pism żydowskich, wydawanych w Nowym Jorku, dosięga 390.000 dziennie.

Na drugiem miejscu stoją dwa dzienniki włoskie, bijące 175.000 egzemplarzy i trzy dzienniki niemieckie ze 110.000 czytelników. Dwa dzienniki rosyjskie liczą 72.000, a dwa greckie 55.000 czytelników.

Pięć dzienników słowackich, serbskich i chorwackich bije 55.000 egzemplarzy dziennie, dwa węgierskie — 47.000, trzy polskie — 30.000, jeden francuski — 17.000, jeden czeski — 12.000, trzy arabskie — 9.000 i wreszcie jeden hiszpański 7.000.

Nie wchodzą tu w rachubę pisma tygodniowe i miesięczne, drukowane w Nowym Jorku niemal we wszystkich językach świata.

Z literatury francuskiej

Wierny pozostaje estetyce swej młodości Lucien Descaves, powieściopisarz realista nieznany jak mi się zdaje bliżej w Polsce. Jest on egzekutorem testamentu Huysmans'a, który jemu właśnie powierzył wykonanie ostatniej swej woli. Descaves mianowicie w myśl ostatniej ewolucji duchowej Huysmans'a zaczyna skłaniać się ku chrystjanizmowi i to nie temu oficjalnemu, monarchistycznemu Daudeta, ale płynącemu z uczucia, z potrzeby raczej estetycznej. Realista, zdradza swe przekonania i uczucia przez wybór tematu. W pierwszych swych dziełach (Miseres du sarbe - Chapons) okazuje zainteresowanie tematami socjalnemi, staje się pisarzem walczącym nie tyle z nienawiści ku burżuazji co z umiłowania ludu. Z żywą sympatją maluje pracowników demokracji i idealistów lat 1848—1871. W ostatniem jego dziele cechy realistyczne potężnieją. Powieść L'Hirondelle sous le toit odznacza się trafnością obserwacji, znakomitem oddawaniem najdrobniejszych szczegółików życia codziennego, odtwarzaniem typów i typików prowincji podchwyconych w ich najzabawniejszych i najcharakterystyczniejszych pozach czy sytuacjach. Nie brak w obrazie życia prowincjonalnego intryg, zazdrości, nienawiści, ale tego wszystkiego Descaves nie bierze zbyt serjo. Prawdziwe zło jest bezinteresowne, a te wszystkie wady wypływają z egoizmu, nie są więc zbyt groźne. Tłem powieści jest małe miasteczko. Widzimy tam przedstawicieli dwóch partyj, radykałów i klerykałów. Przywódcy obu partyj rywalizują ze sobą. Obaj mają synów na froncie. I dziwnie pod wpływem wypadków zewnętrznych łagodzą się skrajne programy obu. Radykał staje się wierzącym, nawet zabobonnym — gdy nadchodzi partja ewakuowanych dzieci z nad Aisne, przyjmuje do swego domu jedno, by mieć jaskółkę, jak mówi, pod dachem, która przynosi szczęście, a on przecie ma syna na wojnie. Przeciwnik jego rywalizuje z nim w uczynkach miłosiernych, pod wpływem widoku nędzy i nieszczęścia staje się bardziej tolerancyjnym. Widać, że autor kocha ludzi i że w nich wierzy.

Anatola France'a odkrywa dopiero powojenna Anglja. Może sprawiła to nagroda Nobla, może umieszczenie dzieł jego na indeksie przez kurję rzymską, dość, że dziś Anglik uważa za swój święty obowiązek zachwycać się Francem. Zwłaszcza sfery uważające się za międzynarodowe nietyle językowo, ile uczuciowo wynoszą go na piedestał pisarza internacjonalnego, głoszącego idee pacyfisma, symbolizującego ideał cywilizacji nowoczestyczne, ogniskujące w sobie kulturę współczesnej. France jest owym sztandarowym nazwiskiem grupy, która przeciwstawia się w Anglii owemu prądowi boy-scouts, Kiplingów, i entuzjastów pracy fizycznej. Gdy z jednej strony staje ironiczny epikurejczyk intelektualny, helenista i latynista, swobodny i dowcipny causeur, uważający całe życie za anegdotkę, z drugiej strony Anglja sportowa i wierząca w pracę wysuwa Wellsa. Powieść jego The dream (Sen) to antyteza Pierre Noziere. Widzimy tam ludzi zupełnie wolnych, chodzących po górach, oddychających wonią kwiatów i rozprawiających w czasach zamierzchłej przeszłości. Jeden z tych ludzi przyszłości zasypia i śni mu się, że cofa się do epoki początku wieku XX. Wells złośliwie opisuje wszystkie jego przejścia i z obrzydzeniem maluje życie w okresie cywilizacji, pozbawione wszelkiej tężyzny a polegające jedynie na niemądrych igraszkach umysłowych, w rodzaju Anatola France'a.

Drugi wielki pisarz i kronikarz i bystry obserwator współczesnego życia Francji w najbardziej subtelnych i drobnych jego przejawach Maurycy Barres zostaje uczczony przez elitę kulturalną Hiszpanji. Drobny fakt nadania ulicy w Toledo imienia ulicy Barresa, spowodowany został adresem ludzi, którzy są sternikami współczesnej kultury półwyspu pirenejskiego. Wspaniała uroczystość i manifestacja ludności okazała jak głęboko zrozumiane zostały zasługi Barresa dla Kastylji. Bo kto pragnie odczuć tragiczny, afrykański, cierpki charakter krajobrazu Kastylji, kto chce zrozumieć przeszłość tego kraju, ten musi przeczytać Barresa „Du sang, de la volupte et de la mort". Tutaj autor osiągnął tak wysoki stopień natchnienia, że wyprowadza odrazu czytelnika na te wyżyny, z których wszystko wydaje mu się jasnem, słusznem, prawdziwem i koniecznem.

L. Grot.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O większą wydajność pracy

Nasz korespondent piszem nam z Katowic:

Przemysł górnośląski przypisuje w wielkim stopniu swój obecny stan przesileniowy stosunkowo wysokiemu poziomowi płac robotniczych. Przeciętne płace górników wynosiły w kwietniu b. r. w zagłębiu dąbrowskiem Mk. 7,852.000 (4.2 złote), na Górnym Śląsku Mk. 9,900.000 (5.5 złotych) i na niemieckim Górnym Śląsku 3.9 marek złotych tj. marek polskich 8,600.000 (4.8 złotych). Charakterystycznem jest, że górnicy w niemieckiej części Górnego Śląska zarabiają mniej, jakkolwiek ilość godzin pracy jest wyższą, niż na polskiej części Górnego Śląska. Również i drożyzna środków żywności jest większą na niemieckim Górnym Śląsku. I tak w dniu 9 kwietnia wskaźnik drożyźniany w Gliwicach wynosił 90.8 biljonów marek niemieckich (Mkp. 201,000.000), a w tym samym dniu w Katowicach około Mkp. 186,000.000, czyli mniej o 8 procent. Płace górników polskich przewyższają pobory górników na niemieckim Śląsku o 15 procent, a różnica płac z zagłębiem dąbrowskiem wynosi około 30 procent na korzyść Górnego Śląska.

Miesięcznie zarobek w złotych wynosił na Górnym Śląsku:

	1913	kwiec. 1924
górnik	166.35	178.47
robotnik wykwalifikowany .	135.80	154.66
robotnik młodociany . . .	84.81	111.33

W dodatku kopalnie ponoszą znaczne wydatki na kasy chorych, ubezpieczenie od wypadku itp., znacznie przewyższające stawki przedwojenne.

Wydatność pracy robotników w porównaniu z latami przedwojennemi obniżyła się o 40 procent, gdy tymczasem w Niemczech wydatność pracy osiągnęła normę przedwojenną, a w niektórych gałęziach przemysłu nawet przewyższyła. Podczas gdy przed wojną produkcja jednego górnika na G. Śląsku wynosiła około 1.1 tonny węgla, obecnie wynosi około 0.6 tonny. Według statystycznych obliczeń przed wojną koszta robocizny wynosiły 28 do 30 procent ceny węgla, to obecnie na polskim Śląsku wynoszą około 70 procent.

Jeszcze gorzej przedstawia się ten stosunek przy wyrobach hut żelaznych.

Nieodzownym warunkiem ponownego odzyskania zdolności eksportowej naszego przemysłu jest zrównanie naszych płac robotniczych z płacami naszych konkurentów handlowych. Może to być osiągnięte nietylko drogą mechanicznego obcięcia płac, lecz równie dobrze drogą zwiększenia wydajności pracy. Jeśli robotnicy chcą swą stopę życiową utrzymać na poziomie niezmienionym muszą oni zwiększyć swe wysiłki produkcyjne. Wtedy rozszerzone zostaną naturalne granice zwyżki płac bez uszczerbku dla gospodarstwa społecznego.

W ostatnim czasie Huta Laury zwolniła 1.800 robotników.

Spadek franka francuskiego

Sprawozdawca „Journal" komentując nowy spadek kursu franka prostuje mniemania jakoby zniżka franka była wywołana spekulacją banków niemieckich. W rzeczywistości sprzedaż franka przez banki zagraniczne jest bardzo nikła. Natomiast na giełdzie w Paryżu żywo poszukują zagranicznych dewiz, przyczem zapotrzebowanie na nie pochodzi prawie wyłącznie od francuskich sfer gospodarczych. Importerzy w obawie przed dalszą zwyżką walut nie opóźniają teraz chwili pokrycia zapotrzebowania obcych walut i obecnie kupują dewizy już przed terminem zapłaty swych zobowiązań. Także i Bank Francji, który dotychczas pokrywał zapotrzebowanie dewiz, w ostatnich dniach zmienił swą politykę dewizową pozostawiając przemysłowi staranie się o zagraniczne waluty na giełdzie.

Zniżka franka pochodzi głównie stąd, że importerzy francuscy w okresie zwyżki czekali z pokryciem walut w przypuszczeniu, że zagraniczne waluty spadną.

Gdy tylko zwyżka franka ustała importerzy francuscy poczęli nagle pokrywać swe zapotrzebowanie walut i wówczas okazało się, że to zapotrzebowanie nagromadzone przez dwumiesięczne wyczekiwanie jest bardzo poważne.

Obecna zniżka franka francuskiego może więc uchodzić jako typowa reakcja przeciw poprzedniej zbyt gwałtownej zwyżce.

Kryzys w bielsko-bialskim okręgu przemysłowym

Nasz korespondent donosi nam.

Przemysł bielsko-bialski aż do ostatnich czasów nie przeżywał ostrzejszych form kryzysu. Dopiero ostatnia zwyżka cen wełny na rynkach światowych i zmniejszenie się siły kupna szerokich warstw ludności wywołały ciężki kryzys w bielsko-bialskim okręgu przemysłowym. Aczkolwiek przemysł tekstylny i metalowy pracuje dotychczas pełne 48 godzin tygodniowo, to już obecnie zanosi się na redukcję robotników. Przyczyną kryzysu w przemyśle włóknistym jest nikła ilość zamówień na sezon zimowy. Wskutek wysokich kosztów produkcji, braku kredytu, zarobków robotniczych, znacznie wyższych, niż w państwach zachodnich i nacisku śruby podatkowej przemysł tekstylny nie jest już teraz w możności eksportować swoich wyrobów.

Ceny hurtowne a detaliczne

Dane statystyczne wykazują dysproporcję pomiędzy cenami hurtowemi zboża a cenami detalicznemi chleba, przy porównaniu cen przedwojennych z cenami obecnemi. Wnioski co do drożyzny chleba dotyczą również drożyzny mięsa i jego przetworów. W roku 1914 stosunek ceny hurtowej trzody chlewnej kształtował się do mięsa wieprzowego i kiełbasy, jak 100:120:125. Obecnie zaś wynosi 100:145:180. Gdy zatem przed wojną rzeźnicy zadawalali się 20 prc. ponad cenę trzody chlewnej, masarze 25 prc., obecnie różnica między trzodą chlewną a wieprzowiną wynosi 45 prc., między zaś ceną trzody chlewnej a ceną kiełbasy 80 prc. To samo mniej więcej dotyczy cen słoniny: przed wojną stosunek ceny trzody chlewnej w hurcie do słoniny w detalu był 100:125, obecnie jest 100:144. Zwiększenie się zysku pośredników dotyczy nietylko przetworów jadalnych, ale i przemysłowych; gdy przed wojną stosunek skóry bydlęcej do skóry podeszwianej wynosił 100:280, obecnie wynosi 100.355.

Rynek manufakturowy

Łódź, 14 maja.

Na rynku manufakturowym panuje prawie zupełna cisza. Sytuacja ukształtowała się tak dziwacznie, iż hurtownicy oraz fabrykanci odnoszą się do kupujących z pewną rezerwą. Trudno bowiem jest określić, czy kupujący wypełni przyjęte przez siebie zobowiązania wekslowe co przy dotychczasowem niezupełnem jeszcze zróżniczkowaniu się manufakturzystów nie można jeszcze ustalić.

Ostatnio kupcy nieszczególnie finansowo ufundowani są zmuszeni do gwałtownego forsowania sprzedaży. Osiągają to w ten sposób, iż sprzedają za gotówkę po cenach o 25 proc. niższych, od cenników obowiązujących. W porównaniu z cenami grudniowemi stanowi to różnicę około 50 proc. — Oczywiście, iż wielcy hurtownicy opierają się i nie sprzedają na takich warunkach, chyba jedynie w wypadkach szczególnego zapotrzebowania gotówki. Naogół można powiedzieć, iż wielki handel solidarnie utrzymuje dotychczasowe kondycje. W tych warunkach nie może jednak robić większych tranzakcyj, mniejsze obawia się czynić z tego względu, iż odbiorcy nie przedstawiają wielkich gwarancyj pewności. Stosunek do tych kupców opierają hurtownicy na następującem rozumowaniu.

O ile mniejsi odbiorcy posiadają gotówkę, to powinni raczej kupować gotówkowo, po cenach o 25 proc. niższych co przy stałej walucie stanowi pokaźną różnicę; o ile natomiast ta kategorja odbiorców nie posiada gotówki, to przy obecnej sytuacji pieniężnej, weksle ich nie przedstawiają szczególnie wielkich gwarancyj pewności. Z tych więc względów handel średni napotyka na znaczne przeszkody. Handel zaś wielki nie może się rozwinąć, gdyż obecne ceny nie wytrzymują konkurencji wyrobów zagranicznych.

Obecne pokrycie, przyjmowane przez fabrykantów bawełnianych stanowią same weksle od 30 do 45 dni. Te fabryki, które żądają 30-dniowych absolutnie nie mają możności sprzedaży, ani sztuki towaru.

Naogół panuje usposobienie pesymistyczne, jednak są również optymiści, którzy obiecują sobie wiele, ze zwiększenia się konkurencji wewnętrznej. Czy jednak wyjdze to na korzyść przemysłu krajowego, o tem optymiści ci nie mówią, zapominając o konkurencji, jaką stanowią wyroby zagraniczne.

Na rynku dyskontowym w dalszym ciągu sytuacja jest bardzo niepomyślna. O pieniądz jest niezmiernie trudno, przyczem stopa dyskonta prywatnego dochodzi do 21 proc. Najlepsze weksle przemysłowe, dyskontowane prywatnie muszą opłacać conajmniej 8 proc. Naogół daje się zauważyć zmniejszenie podaży weksli towarowych, a przeważają wszelkiemi metodami robione weksle finansowe.

Wielkie Katowice

Celem zapewnienia Katowicom, jako głównemu ośrodkowi przemysłu górnośląskiego możliwie najdogodniejszych możliwości rozwojowych planuje się obecnie wcielenie do nich całego szeregu gmin podmiejskich. Z jednej strony pozyskają w ten sposób Katowice poważny kompleks niezabudowanych dotąd terenów, które z chwilą ożywienia się ruchu budowlanego pozwolą na szeroką skalę rozwinąć akcję fundowania nowych wielkich Katowic, z drugiej strony zaś w nader fortunny sposób umożliwią one sanację skarbowości miejskiej.

Gminy bowiem, które zostaną wcielone do obszaru Katowic posiadają w obwodzie swym poważny zastęp wielkich przedsiębiorstw przemysłowych i górniczych, przedstawiających poważne źródła dochodowe dla finansów samorządowych, ponadto zaś koncentrację gospodarki komunalnej, którą przeprowadzi się w związku z wcieleniem osiągnąć uda się poważne oszczędności w kosztach administracyjnych. Postanowienie to niechybnie położy podwaliny pod nową erę rozwoju dzielnicy górnośląskiej. Stworzyć może ono bowiem z Katowic jeden z najpoważniejszych ośrodków przemysłowych na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej; pełne jednak wykorzystanie możliwości, które otwierają się przed Katowicami dzięki terytorjalnemu rozszerzeniu ich ciasnych już dziś granic, nastąpi dopiero z chwilą, w której konsolidacja stosunków gospodarczych umożliwi podjęcie ruchu inwestycyjnego i nieodłącznie związanej z nim akcji budowlanej.

Wzrost majątku narodowego w Ameryce

Departament Handlu ogłosił preliminowane cyfry wartości majątku Stanów Zjednoczonych w dniu 31 grudnia 1922 r. w porównaniu z 1912 r., z których wynika, że ogółem wartość tego majątku w ciągu ostatnich 10-ciu lat podniosła się z 186,299.664 tysięcy do 320,803,862 tysięcy dolarów. Rozumie się wpłynęła na to wojna światowa, wskutek której znaczna część majątku przeniosła się z Europy do St. Zjednoczonych, powodując w tym kraju niesłychaną rozbudowę przemysłu, olbrzymi wzrost nieruchomości maszyn i narzędzi. Zwraca uwagę jedyna pozycja majątku narodowego, która wykazała spadek o 6.9 prc., a jest nią pozycja bydła i nierogacizny. Największy wzrost wartości wykazały pozycje: flota, narzędzia i maszyny fabryczne, maszyny i narzędzia w rolnictwie, złoto i srebro, nieruchomości.

KRONIKA KRAJOWA

ZNIŻENIE PODATKU GIEŁDOWEGO. Rząd nosi się z zamiarem zniżenia podatku giełdowego jakoteż należytości emisyjnych pobieranych od nowych akcyj. Opłaty obecne są zbyt wygórowane i uniemożliwiają dopływ kapitału spółkom akcyjnym.

ZMIANY W GODZINACH URZĘDOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ. Poczynając od dnia wczorajszego zostały wprowadzone nowe godziny urzędowania giełdy warszawskiej, tj. giełda akcyjna będzie czynna od godz. 11,30—12.30, a walutowa od 1 do 1.30, z czego wynika, że czas urzędowania giełdy walutowej skrócono o 15 minut.

KOMISJA REWIZYJNA BANKU POLSKIEGO. Na czele Komisji rewizyjnej Banku Polskiego stanął z mocy jednomyślnego wyboru p. prezes Stefan Benzef.

REWIZJA LIST TOWARÓW ZAKAZANYCH DO WYWOZU. Komitet ekonomiczny Rady ministrów na posiedzeniu 10 bm. zredukował listę towarów zakazanych do wywozu. Utrzymano zakaz wywozu zboża i jego przetworów, dalej jaj, skór świeżych, drzewa, cukru, kartofli i szeregu innych towarów. Natomiast pozwolono na wywóz fasoli, grochu, korzeni, cykorji i in. Nasiona oleiste, superfosfaty mogą być wywożone bez ograniczenia za opłatą 120 zł. od wagonu z pozwoleniem urzędu wywozu i przywozu.

IV. TARGI WSCHODNIE. W czasie od 5 do 15 września b. r. odbędą się we Lwowie IV. targi wschodnie. Doświadczenie ubiegłych lat wykazało, iż targi te dały jaknajpomyślniejsze rezultaty szczególniej w kierunku ułatwienia krajowej produkcji jej krajowego zbytu, a także umożliwienia wielu firmom nawiązania stosunków handlowych z zagranicą. W roku bieżącym z targami połączona jest pierwsza ogólna wystawa rolnicza całej Polski.

GWARANCJE FINANSOWE DLA ORGANIZACYJ ROLNICZO-HANDLOWYCH. Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, Ministerstwo Rolnictwa wystąpiło z wnioskiem w sprawie udzielenia organizacjom rolniczo-handlowych gwarancyj finansowych za zobowiązania, zaciągnięte z tytułu przywozu z zagranicy nawozów sztucznych i innych środków produkcji rolnej. Komitet Ekonomiczny wniosek ten uchwalił z zastrzeżeniem, że ostateczne jego uzgodnienie nastąpi po bezpośredniem porozumieniu się zainteresowanych Ministerstw. W myśl uchwały tej delegaci Ministerstw wyrazili swą zgodę na wywóz 6.000 wagonów jęczmienia przez organizacje rolniczo-handlowe, które będą do tego upoważnione na podstawie dokonanych zakupów azotniaków w fabryce Chorzowskiej. W związku z tem Główny Urząd Przywozu i Wywozu zezwolił na wydanie Centrali Spółdz. Stow. Rolniczo-Handlowych certyfikatów na wywóz 1.000 wagonów 10-tonnowych jęczmienia z terminem ważności certyfikatów do dnia 1 września 1924 r. bez pobierania opłat wywozowych.

BILANS BANKU ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH W POZNANIU. W roku 1923 Bank Związku Spółek Zarobkowych miał ogólnego obrotu Mk. 203.630.463 miljonów wobec 1.480.597 miljonów w 1922 r. Sumy bilansowe wzrosły z 36.686 miljonów (w 1922 r.) na 8,689.527 miljonów. Wkłady wynosiły 3,026.782 miljonów (w 1922 r. 16.658 miljonów). W 1923 r. bank był właścicielem 14 gmachów bankowych, 13 kamienic mieszkalnych (Gdańsk 11 realności, Kłajpeda 2, Poznań 5 i po jednej we Lwowie, Łodzi, Sopotach, Warszawie i Wrzeszczu), 4 zabudowań fabrycznych w Gdańsku, Kłajpedzie, Lublinie i Nowym Porcie oraz 14 terenów budowlanych w Gdyni, głównie Poznaniu i Radomiu. Wszystkie nieruchomości odpisane zostały do 55 marek. Przy kapitale akcyjnym 1 miljarda i funduszach rezerwowych 73.330 miljonach Bank wykazał za rok ubiegły 168.440 miljonów czystego zysku. Liczba pracowników Banku podniosła się z 1255 w końcu 1922 r. na 1.769 w 1923 r. Z początkiem b. r. bank otworzył oddział w Wilnie.

REDUKCJE W BANKACH ŁÓDZKICH. Łódzki oddział Banku Handlowego w Warszawie wypowiedział z terminem trzymiesięcznym wszystkim urzędnikom prócz prokurentów. Inne banki uskuteczniły wypowiedzenia w stosunku do 50 procent personalu. Trzeba przytem zaznaczyć, że redukcja trwa już od grudnia i na ogół 50 procent personalu już oddalono. Przyczyną wypowiedzeń jest przedewszystkiem niemożność osiągnięcia dostatecznego zarobku przy posiadanych szczupłych własnych płynnych środkach oraz chęć uzyskania wolnej ręki przy regulowaniu poborów personału po 31 lipca.

UMOWA HANDLOWA MIĘDZY POLSKĄ A TURCJĄ. Dziennik Ustaw Nr. 39 zawiera tekst umowy handlowej między Polską a Turcją.

NOWA LOKOMOTYWA Z FABRYKI LOKOMOTYW W CHRZANOWIE. W ubiegłym tygodniu oddano M. K. Ż. z Polskiej Fabryki Lokomotyw w Chrzanowie czwartą z kolei lokomotywę, zbudowaną siłami polskiego robotnika i technika.

PRODUKCJA CUKRU. Podczas kampanji 1923—24 wyprodukowano 343707 tonn cukru białego (w r. 1922 do 1923 — 268.000 tonn). Produkcja jest niższa, niż przewidywano, z powodu surowej i długotrwałej zimy, wskutek czego zmniejszył się procent cukru w burakach, których wiele zepsuło się. Straty obliczane są na 20.000 tonn cukru białego.

Wskutek nienormalnego przerobu buraków cukrownie posiadają duży zapas melasu, mianowicie 50.000 tonn. W związku z tem udzielono pozwolenia na wywóz 10.000 tonn melasu zagranicę.

KRONIKA ZAGRANICZNA

TARGI KOLOŃSKIE. Dnia 11 bm. odbyło się w Kolonji w obecności prezydenta Rzeszy Eberta, kanclerza Rzeszy Marxa, ministra spraw zagranicznych Stresemanna, kardynała arcybiskupa Schultego oraz wielu innych wybitnych osób otwarcie Targów Kolońskich. Prezydent Rzeszy w odpowiedzi na powitanie nadburmistrza wygłosił przemówienie, w którem m. in. dał wyraz nadziei że świat wreszcie zrozumie, iż należy oszczędzać Niemiec, zwłaszcza, o ile to dotyczy sił gospodarczych okręgów zachodnich. Zdaniem prezydenta Eberta, żadne ofiary nie będą dla narodu niemieckiego zbyt ciężkie, aby za ich cenę kupić odzyskanie wolności dla okupowanych obszarów.

BANKRUCTWO BANKU WE WIEDNIU. Deutsche Bodenbank, który od pewnego czasu popadł w trudności płatnicze, zamknął dziś swe biura i zastanowił wypłaty. Powodem trudności była spekulacja walutowa, która skutkiem zwyżki franka zakończyła się niepowodzeniem.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 14 maja 1924.

Akcyjny Hipoteczny . . .	0,95—0,96
Przemysłowy	0,61—0,63
Ziemski Kredytowy	0,22—0,23—(0,20)
Chodorów	7,30—6,90
Chybie	dr. 9.00
Cmielów, fabryka porcelany	1,20—1,04(1,00)
Gafota	0,50
Lokomotywy	0,80
Browary Lwowskie	10,75—11,00
Oikos, zakł. przem. drzew. .	4,60—4,65
Parowozy S. A. bud. masz.	0,61—0,60
Płótno	0,78
Tehate	3,00
Polskie Tow. Bud.	0,14½—0,15
Rakszawa, fabryka sukna .	4,25—3,80
Siersza elektr.	0.56
Siersza górn.	7,00—7.20
Tepege	7,40—7,45
Zieleniewski	15,50—15,75

akcje nieoficjalne

B. Ziemian	0,09—0,10—0,09
Pol. Przem. Naft.	1,00—0,98
Elektr. na Sanie	0,26
Gazy Zachodnie	7,00—7,10
Gazy Wschodnie	25,00—28,75
Jaworzno	(100) 30,00 (25)—33,00—32,25
Jaworzno drobne	36,00
Gazolina	1,92—1,95
Gazociągi	0,30—0,32
Len w Krośnie 1.35	z przedpł. 1,95—1,90
Nobel	2.50—2,25
Olkusz	0,58—0,56
Przeworsk	im. 265,00
Schön	121,00—120,00
Węglówki	0,03¾—0,04

Giełda poznańska

Poznań, 14 maja. Cyfry w Złotych.

B. Kwilecki		Iskra	1,50
B. Przem.		Lubań	
B. z. sp. zar.		Roman May	36,00
P. Bank Ziem.	1,50	Marynin	
P. Bank Handl.	3,40	Młynotwórnia	
Arkona		Młyn Ziemiański	
Barcikowski		Płótno	0,50
Brow. Krotosz.		Pap. Bydgoszcz	
Cegielski	0,80—0,90	Piechcin	
Centrala Rol. ex		Poz. Sp. Drzew.	1,50—1,45
Centrala Skór	3,10	Tkanina	
C. Hartwig	0,40	Unja	7,10
Hartwig Kantor.		Wojciechów	0.50—0,65
Hurt. Droger.		Wyt. Chemiczna	0,40
Hurtownia Zw.		Wyroby ceramiczne	
Herzfeld Victorius		Zj. Brow. Grodz.	

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 14 maja. Przez cały sezon letni giełda akcyjna w środy będzie nieczynna.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

NOWE EMISJE.

Spółka Akcyjna Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich. Powiększenie kap. akc. o Mkp. 273 miljony, czyli do Mkp. 663 miljonów. Na 10 akcyj 7 nowych akcyj VII emisji po 6 złotych za sztukę. Miejsce subskrypcji: Bank Handlowy w Warszawie. Termin subskrypcji **10 czerwca.**

Fabryki Cukru i Rafinerji „Łubna i Szreniawa“ powiększają kapitał akcyjny o mkp. 190,800.000, czyli do mkp. 450 miljonów przez wydanie 190.800 sztuk akcji III emisji. Na 2 stare 1 nowa akcja po 2 złote i na 6 starych 1 nowa po 6 złotych. Miejsce subskrypcji: Bank Małopolski w Krakowie. Termin subskrypcji **14 czerwca.**

NOWE SPÓŁKI.

Zakłady Elektryczne „Elekron“, Spółka akcyjna we Lwowie. Kapitał zakładowy 100.000 złotych — 10.000 sztuk akcyj po 10 złotych.

DYWIDENDY.

Radziwiłł, Wimmer, Żeleńscy S. A. we Lwowie za rok 1923 dywidenda Mkp. 27.000 od akcji. — **„Polsot“** S. A. we Lwowie 3000 procent dywidendy.

WALNE ZEBRANIA.

Spółka akcyjna Elektrowni Okręgowych w Sierszy Wodnej. Zwyczajne walne zebranie odbędzie się **26 maja** o godz. 12 w lokalu Fabryki Cementu „Górka“ w Krakowie, Rynek 17, z porządkiem dziennym: podział czystego zysku za rok 1923. Termin złożenia akcji w Banku Małopolskim 17 maja..

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 15 maja 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	14/V.
Bank Przemysłowy . . .	0·58—0.54	0·60—0·64
Bank Hipoteczny		
Bank Małopolski	0·80—0·75	0·80
Ziemski Bank Kredyt. . .		
Powszechny Bank Kredyt.	0·20—0·18	
Bank Komercjalny . . .	0·21	0·22
Bank Zw. Spółek Zarob.	7·25—7	7·50—7·80
„Tohan"	0·53—0·51	0·61—0·63
„Tehate"		
„Impex"	0·04	0·04
Bracia Rolniccy	0·20	
„Pharma"	1·55	1·50—1·55
„Polski Glob"		0·23 0·24
Żegluga Polska	0·18	
Zieleniewski	14·75—14	15·50—15·75
Cegielski, Poznań . . .	0·85—0·78	0·83—0·86
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Trzebinia", ...	0·95—0·85	0·85—1·10
Rohn, Zieliński i Ska .		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius . . .		
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·57—0·55	0·59—0·60

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	14/V.
Automotor		
Górka	26·5—25·5	27—27·50
Siersza	7·25—7	7·75—8
Tepege	3·15—2·75	3·60—4—3·70
Polska Nafta	0·65—0·55	0·75—0·76
„Pokucie" . .	0·60	0·55
Oikos		
Pezet		
Strug	1·80—1·70	1·90—2
Syndykat Kosz., Kraków .		
S. W. Niemojowski . . .	0·90	0·95
Tłuszcze Trzebinia . . .		7·50—7·75
Azot	0·60	0·60
„Agrochemja"		
„Teropol"		
Elektr. Siersza		
Porcelana Ćmielów . . .	1·05	1·10—1·25
„Krakus"	1·88	1·90—2
Chodorów	6·70—6·30	6·90—7·15
Chybie	9·50—9	9·80—10·15
A. Piasecki		
Garbarnia		
Fabr. kap. w Myślenicach		

Kraków, 15 maja. Ruch w akcjach trwający od kilku dni przy zwyżkowej tendencji, dzisiaj osłabł. Na skutek realizacji zysków i słabej tendencji w Wiedniu, zachwiały się kursa efektów. Zniżkowały przedewszystkiem papiery arbitrażowe. Również osłabły papiery bankowe i handlowe. Stosunkowo najlepiej trzymała się Pharma i Strug. Na pogiełdzie również słabiej.

Na rynku walutowym mocniej dolar i frank francuski. Zurych słabszy.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 15 maja. (Cyfry w złotych).

Bank Dysk. Warszawski 8.25.
Bank Handlowy 10.70—10.50.
Bank dla Han. i Przem. 1.85—2.
Bank Małopolski 0.80.
Bank Polski Handlowy w Poznaniu 3.40.
Bank Polski Przem. 0.55—0.50.
Bank Zachodni 2.95—3.
Bank Zjed. Ziem Pol. 2.20.
Bank Zw. Sp. Zar. 7.
Kijewski i Scholtze 0.55—0.45.
Starachowice 4—3.70.
Ursus 1.60—1.50.
Pocisk 1.50—1.25.
Parowóz 0.55—0.45.
L. Zieleniewski 15.25—15.
Żyrardów 50—48—50.
Ł. J. Borkowski 1.80—1.75.
Bracia Jabłkowscy 0.30—0.25.
War. Tow. Transp. i Żegl. 0.25—0.30.
Spiess i Syn 1.40—1.30.
Ćmielów 1.15—1.20.
Elektryczność 2.40.
Pol. Tow. Elektryczne 0.25—0.30.
Haberbusch i Schiele 7.59—9.
Spirytus 1.95—2.15.
Polska Nafta 0.75.
Bracia Nobel 2.
Br. Rylscy 0.40—0.35.
Siła i Światło 0.70—0.95.
Kabel 1.30—1.35.
Przemysł Naftowy 1.40—1.30.
Chodorów 7—6.50.
Czersk 3.60—3.85.
Częstocice 3.10—3.
Gosławice 2.10—1.90.
Michałów 1.05—0.80.
Warsz. Tow. F. Cukru 5.30—4.80.
Warsz. T. Kop. Węgla 6.25—6.50—7—6.75.
H. Cegielski 0.80—0.85.
Lilpop, Rau i S-ka 1—0.85.
Modrzejewskie zakł. 10—9.80.
Norblin, Br. Buch i W. 1—0.80.
Ostrowieckie 12.50—11.
Orthwein i Karasiński 0.45—0.40.
Rohn, Zieliński i Ska 1—1.10.
K. Rudzki i Ska 2.05—2.10.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 15 maja. Nowy Jork 5.18 i pół do 5.18, Londyn 22.67 i pół do 22.65, Paryż 30.75, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 15.27, Włochy 23.15, Belgja 26—25 i trzy czwarte, Szwajcarja 91.85, Helsingfors 12.95, Holandja 193.15—194.11, Bukareszt 2.70, Miljonówka 0.50—0.40—0.45, Bony złote 0.70—0.75, Pożyczka premjowa 8, Pożyczka dolarowa 2.85.

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 33—33.50—33.25—32.50. Jaworzno grube 31.75. Nitrat 0.40. Len 1.50—1.40. Lokomotywy 0.80.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolar 5.22. Frank franc. 30.75.
Dewizy: N. Jork 5.21 (czek 5.21¼). Zurych 92.40—92.39. Paryż 31.50—32. Praga 15.36 (telegraficznie) 15.30.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 15-go maja, 1924 roku. — otwarcie giełdy. — Marka polska —.—. New - Jork 5.65. Londyn 24·72. Paryż 33.40. Wiedeń 79·46. Praga 16.60. Włochy 25.15. Belgja 28.15. Budapeszt —·—. Helsingfors 14·25. Sofja 410. Holandja 211. Christjanja 78. Kopenhaga 96.—. Stokholm 149·50. Hiszpanja 78·50. Bukareszt 285. Berlin 132. Belgrad —. Medjolan —.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

OPŁATA LISTÓW DO GDAŃSKA. Wiele osób frankuje listy do Gdańska tylko znaczkiem 15 groszy zamiast 18 groszy, narażając adresatów w Gdańsku na dopłatę 10 fenigów. Zwracamy na to uwagę. — Obowiązkiem Dyrekcji Poczt i Telegrafów byłoby przywrócić znaczenie zasadzie, dotąd przecież obowiązującej, że listy do Gdańska kosztują tyle, ile w Polsce, a więc tylko 15 groszy!

POPRAWKI SENATU W USTAWIE O UBEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA. Senat na posiedzeniu z 14 maja wprowadził poprawki w ustawie o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Najważniejsze poprawki są następujące: Ubezpieczenie ma dotyczyć tylko robotników od lat 18, nie zaś, jak przyjął sejm od lat 16. Ustawa rozciąga się tylko na przedsiębiorstwa, zatrudniające powyżej 5 robotników, jednak Rada ministrów może rozciągnąć jej działanie na zakłady, zatrudniające poniżej 5 robotników. Skreślono art. 7, który nakłada na pracodawców, wstrzymujących bez słusznego powodu ruch zakładu, albo ograniczającego liczbę robotników, obowiązek dalszego opłacania wkładek w ciągu 3 następujących miesięcy. Przyjęto poprawkę, w myśl której wkładki są obliczane według zarobków robotnika niewykwalifikowanego.

MIANOWANIE. Minister oświaty mianował dyrektorem państwowego gimnazjum II. w Tarnowie Józefa Orzecha, prof. państw. gimnazjum w Inowrocławiu.

WALNE ZGROM. DELEGATÓW OKR. KRAK. POLSK. CZERW. KRZYŻA wybrało w miejsce wylosowanych 10 członków komitetu, następujących członków: pułk. Dr. Krysakowski J., poseł Rymar St., poseł Tabaczyński T., red. Krzywy A., dyr. Strzyżowski J., Dudekowa M., Dr. Łobaczewski A., Laskowski R., Sierotwiński St., Dr. Hrabek P. Zastępcy: gen. Żaba, Dr. Lewandowski Karol.

Pełny komitet na posiedzeniu w dniu 11 bm. wyłonił z pośród siebie zarząd: prezes komitetu Greger J., wiceprezes pułk. Dr. Krysakowski Józef, wiceprezes Miziewiczowa Irma, sekretarz gen. red. Krzywy A. Prezes zarządu: pułk. Dr. Krysakowski Józef, zastępca Miziewiczowa Irma, sekretarz gen. Krzywy A. red., skarbnik dyr. Strzyżowski J., poseł Rymar St., dyr. Walczak M., prof. Dr. Gołąb St

Ostatnie telegramy

z 15 maja 1924

Konferencja oszczędnościowa

Warszawa. PAT. W rozpoczętej przed paru dniami konferencjach oszczędnościowych w dniu dzisiejszym w gmachu prezydjum Rady Ministrów rozpatrywano wnioski tyczące się Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Konferencja rozpatrywała sprawę zmniejszenia ilości wydziałów w Ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego i inne. W konferencji tej jak i poprzedniej przewodniczył p. prezes Rady Ministrów Grabski a wzięli w niej udział z ramienia ministerstwa W. R. i O. P. pan minister Miklaszewski, podsekretarz stanu Łopuszański, generalny sekretarz Dr. Dawidowski, naczelny komisarz oszczędnościowy Moskalewski, komisarz oszczędnościowy dla Ministerstwa W. R. i O. P. Madejski, z ramienia Ministerstwa skarbu dyrektor departamentu Zaczek.

Żądania strajkujących w Bielsku

Warszawa. (PAT). Strajk w przemyśle włókienniczym w Bielsku wybuchł 14/5. Związki klasowe zażądały podniesienia płacy, tak, aby stosunek jej do cen towarów był taki jak przed wojną. Wymagałoby to około **100% podwyżki**. Od tego żądania związki jednakże odstąpiły i żądają obecnie wprowadzenia płac analogicznych do łódzkich. Oznaczałoby to podwyżkę około 20% dla robotników wykwalifikowanych, zaś płace niefachowych pozostałyby mniej więcej te same. Fabrykanci oświadczają stanowczo, że przy obecnej konjunkturze **nie mogą się zgodzić na żadne podwyżki.** Konferencja u inspektora pracy nie doprowadziła do porozumienia, wobec czego Związek klasowy proklamował strajk. Związki polski i chrześcijański zwołały tego samego dnia zebranie, na którem miały zająć stanowisko. Na razie **niema obawy, aby strajk rozszerzył się na inne gałęzie przemysłu.**

Kryzys w górnictwie

Sosnowiec. (AW). Wskutek ogólnego kryzysu wiele drobnych kopalń wstrzymuje pracę. Sytuacja na większych kopalniach również uległa pogorszeniu i dalsza praca w niektórych kopalniach uzależnia się od nowej umowy górniczej, która jest obecnie przedmiotem narad. Przemysł hutniczy i metalowy ogranicza również produkcję zwalniając częściowo robotników.

Olbrzymie nadużycia w litewskich ministerstwach

Kowno. (AW). W Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych wykryto wielkie nadużycia w dziale eksploatacji lasów państwowych. Nadużycia te sięgają sumy 500.000 litów.

Kowno. (AW). W ministerstwie skarbu wykryto nadużycia, których winowającą był dyrektor departamentu Lutkus, szwagier dyrektora Banku Wileńskiego i b. ministra skarbu Petrulisa. Lutkus **brał łapówki** za wydawanie pozwoleń importowych i eksportowych towarów zakazanych.

Nowe stronnictwo na Litwie

Kowno. (AW) Pisma donoszą o utworzeniu się na Litwie nowej grupy politycznej pod nazwą „Organizacja narodowców litewskich". Powstanie nowego stronnictwa jest wynikiem fuzji drobniejszych grup politycznych, zbliżonych do stronnictwa b. Prezesa Ministrów Waldemarasa Pażanga. Nowe stronnictwo w zakresie polityki zagranicznej zajmuje stanowisko bardzo agresywne w stosunku do Polski.

W sprawie naruszenia eksterytorjalności w przedstawicielstwie niemieckiem

Berlin. PAT. Między posłem niemieckim w Moskwie **Brockdorff Bantzauem** a Litwinowem odbyła się w ostatnich dniach konferencja. Żądania Rosji zostały zestawione w notę, która **dziś odesłaną zostanie do rządu niemieckiego.** Żądania rosyjskie są następujące: **usprawiedliwienie rządu niemieckiego z powodu akcji policji,** stosownie odpowiadające zwyczajom międzynarodowym, **potwierdzenie eksterytorjalności reprezentacji handlowej** ustanowionej w układzie z maja 1912 co ma być gwarancją przeciw powtórzeniu się zajść z 3 maja, ukarania inicjatora i kierowników rewizji, odszkodowanie za szkody. Te żądania rządu rosyjskiego są obecnie przedmiotem żywej wymiany zdań między rosyjskim pełnomocnikiem w Berlinie Brodowskim a ministrem spraw zagranicznych Stresemannem.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

OBUWIE krajowe i zagraniczne

w najnowszych modelach i fasonach po cenach konkurencyjnych poleca Firma 221

„PICCADILLY"

Kraków, Karmelicka 9, vis a vis „Bagateli".

Saloniki, otomany

kanapki do rozkładania i t. p. poleca najtaniej **Zakład Tapicerski** najtaniej

M. BARDACHA, KRAKÓW

ulica Florjańska l. 16. 702

Wykonanie solidne. Ceny niskie.

FUTRA w największym wyborze po przystępnych cenach poleca firma 622

M. ROTBLUM

Kraków, Florjańska l. 8

Wykonuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące po przystępnych cenach

---



Aparat do gaszenia ognia

TOTAL

Unger i Kułakowski 683

Kraków, Lubicz 2. Tel. 2164.

KSIĄŻECZKA

do przerachowania Marek pol. na Złote

i Złotych na Marki polskie

oraz najnowszy **ROZKŁAD JAZDY KOLEJ.**

w trwałej okładce w cenie 400.000 Mkp. wszędzie do nabycia. Zamówienia nadsyłać na adres Sekretarjatu Związku Inwalidów woj., Kraków, Podzamcze 30, Telefon 472. — oraz do Drukarni Ludowej, Kraków, Dunajewskiego 5. Telefon 1310.

25% taniej wykonywa

ZAKŁAD KRAWIECTWA DAMSKIEGO i MĘSKIEGO

J. GAJDA

KRAKÓW, DĘBNIKI RYNEK 9

Stale na składzie wielki wybór materiałów

Materjały elektrotechniczne

dostarcza 179

Biuro elektrotechniczne

HEFFNER i BERGER

Kraków, ul. Szewska 18.

Telefon 4153.

Wyłączne zastępstwo na Polskę

Fabryki wyłączników dźwigniowych

„HANSA", Hamburg.

ZAKŁAD KRAWIECKI MĘSKI i DAMSKI

J. Kumalda

KRAKÓW

SZCZEPAŃSKA 11.

WYTWORNE WYKONANIE · CENY NISKIE.

Akcyjny Bank Związkowy

Oddział Kraków, Basztowa 25

otworzył z dniem 15 maja br.

ekspozyturę sezonową

w KRYNICY, Willa Vogla, tel. 17, (obok poczty)

i załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące

Potrzeba chłopców i kobiet do roznoszenia gazet. Zgłaszać się w Admin. „Kurjera Wieczornego", Dunajewskiego 5.

NA RATY!

Ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe — płaszcze, kostjumy damskie, według miary — z własnej lub dostarczonej materji — poleca

Józef Kumala, Kraków, Szczepańska L. 11.

Pierwszorzędne siły fachowe. Ceny przystępne.

FORTEPIAN

z mechaniką angielską, mało używany do SPRZEDANIA w składzie fortepianów

Heleny SMOLARSKIEJ

Kraków, Szewska L. 9. 691

Wózki dziecięce

odnawia precyzyjnie

Gumy obciąga na poczekaniu

PIECHOWICZ, ulica Mikołajska L. 7.

PIOTR PAŁKA

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny W KRAKOWIE 712

UL. FLORJAŃSKA 26 (Wejście od ul. św. Marka 19)

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES ZAWODU WCHODZĄCE TAK W MIEJSCU JAK I NA PROWINCJI

Posiada stale na składzie wielki wybór KOŁDER, MATERJI, DRELICHÓW I FIRANEK

Wykonanie sumienne. Ceny umiarkowane.

SPINACZE do PAPIERU

pluskiewki, szpilki, agrafki i plomby stalowe wyrabia:

„MULTUM" FABRYKA

wyrobów metalowych w KRAKOWIE, ulica Sołtyka L. 19.

Tel. 4017. Tel. 4017.

714

Maszyny do pisania



K. BLICHARSKI

Kraków Florjańska 32

Solidnych zastępców w Krakowie oraz w miejscowościach zach. Małopolski i Śląska Cieszyńskiego poszukuje na korzystnych warunkach „Poznańsko-Warszawski Bank Ubezpieczeń Oddział w Krakowie" Kraków, Rynek gł. L. 9. — (Pasaż Bielaka). 709

MAGAZYN NOWOŚCI

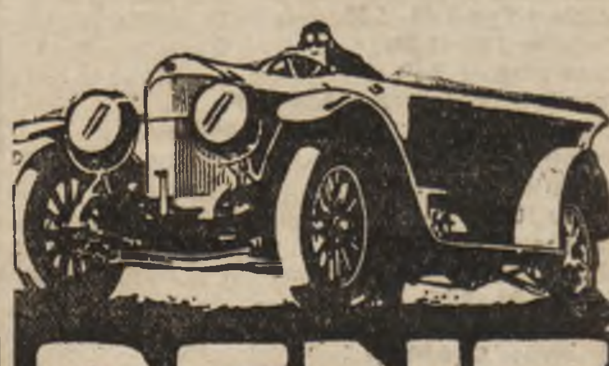
Spółka z ogran. odpow.

Kraków, Florjańska 28

poleca w bardzo wielkim wyborze zagraniczne:

SUKNIE, BLUZKI, KASAKI, KAMIZELKI

i t. p. jakoteż **wszelkie materjały z metra.** 703



BENZ

Nieprześcignione W JAKOŚCI I WYKONANIU

BENZ & Cie

generalna reprezentacja

Kraków, Podwale 5

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).